

# Alojzy Oborny

---

## Kronika muzealna 1978

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 12, 371-424

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ALOJZY OBORNY

### KRONIKA MUZEALNA 1978

Recenzje wystaw. Działalność oświatowa i naukowa. Nowe eksponaty. Muzea autonomiczne i regionalne.

#### MUZEUM NARODOWE W KIELCACH

8 października 1908 r. kustosz Tadeusz Szymon Włoszek, założyciel kieleckiego muzeum, zarejestrował w książce inwentarzowej pierwsze eksponaty, — okaz drzewa skamieniałego z Miedzianej Góry oraz białogoński odlew popiersia Stanisława Staszica. Po siedemdziesięciu latach, 9 października 1978 r. o godzinie 10 w Sali Rycerskiej kieleckiego pałacu z zaproszonymi gośćmi spotkali się pracownicy kieleckiego muzeum. Uroczystość jubileuszową otworzył mgr A. Oborny — dyrektor muzeum, kreśląc historię kierowanej przezeń placówki. Przekazanie na potrzeby muzealne zespołu pałacowego w roku 1971 otworzyło nowe możliwości i stworzyło szerokie pole do realizacji nowych zadań. Podniesienie placówki w roku 1975 do rangi Muzeum Narodowego było uhonorowaniem osiągnięć, a także zmobilizowało zespół do ambitniejszej i dociekliwszej pracy. Szeroki jest zasięg oddziaływania muzeum, które prowadzi działalność wystawienniczą, naukową i edytorską, jest współorganizatorem muzeów regionalnych, zakładowych i izb pamięci narodowej. Kieleckie muzeum miało w roku 1939 około tysiąca eksponatów, w roku 1969 — 40 tysięcy, zaś w roku 1978 — 60 tysięcy eksponatów. Na zakończenie swego wystąpienia dyrektor muzeum powitał przybyłych na jubileuszowe spotkanie dostojnych gości: wojewodę kieleckie-

go inż. Józefa Stańskiego, prezesa WK ZSL Mieczysława Derejskiego, przewodniczącą WK SD Bogdaną Łyską, I sekretarza KM PZPR Juliana Laboche, dyrektora ZMiOZ dr. Bogdana Rymaszewskiego. Gorąco i serdecznie powitano dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie — prof. dr. Stanisława Lorentza, dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu — prof. dr. Jerzego Szablowskiego, dyrektorów Muzeów Narodowych w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu, dyrektorów i przedstawicieli muzeów centralnych, autonomicznych i okręgowych, przedstawicieli świata kultury i nauki z całego kraju, naukowców i działaczy kultury z terenu Kielecczyzny.

W imieniu władz wojewódzkich przemawiał wojewoda J. Stański, który przypomniał dorobek muzeum i jego znaczenie dla kultury regionu i kraju. Mówca w serdecznych słowach podziękował zespołowi pracowników za dotychczasowy wysiłek i osiągnięcia, życząc zarazem pomysłowości i wytrwałości w realizacji zamierzeń. Gospodarz województwa podziękował też dostojnym gościom: prof. dr. Stanisławowi Lorentzowi i prof. dr. Jerzemu Szablowskiemu za ich nieustanną opiekę i życzliwą pomoc niesioną bezinteresownie naszemu muzeum.

Głos zabrał również, jako przewodniczący Polskiego Komitetu Międzynarodo-



1. Uroczystości jubileuszowe

wej Rady Muzeów — ICOM, prof. dr St. Lorentz. Mówca przypomniał ze wzruszeniem swoje pół wieku liczące kontakty z naszym regionem, podkreślił też, że w Kielcach powinien powstać na wzgórzu zamkowym pomnik historii i kultury narodowej.

Wojewoda kielecki inż. Józef Stański oraz dyrektor ZMiOZ dr Bogdan Rymaszewski udekorowali grupę pracowników muzeum odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał mgr Alojzy Oborny, Złoty Krzyż Zasługi mgr Janusz Kuczyński, Srebrne Krzyże Zasługi dr Krzysztof Urbański, mgr Barbara Erber, Brązowe Krzyże Zasługi Lidia Sobkowska, Henryk Pieczul. Szereg pracowników otrzymało odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury”, „Za opiekę nad zabytkami”, „Złotą odznakę honorową TPPR”, „Medal za Zasługi dla Związku Zawodowego Pracowników Kultury”, „Złotą Odznakę zasłużonego działacza TPD”, „Za zasługi dla Kielecczyzny”. Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki wręczył dyrektorowi muzeum pismo gratulacyjne Zarządu Głównego wraz z przyznaniem placówce

„Medalem za Zasługi dla Związku”, Muzeum Narodowe w Kielcach otrzymało także pismo gratulacyjne Zarządu Głównego TPPR oraz „Złotą Odznakę Honorową TPPR”, „Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza TPD” wraz z pismem Zarządu Głównego TPD podkreślającym uznanie za pracę społeczną w dziedzinie wychowania i opieki nad dzieckiem, „Medal PTTK” wraz z dyplomem przyznany przez Zarząd Główny PTTK.

Po części oficjalnej odbył się koncert muzyki polskiej w wykonaniu zespołu kameralnego Państwowej Filharmonii im. O. Kolberga w Kielcach. Pierwszą część uroczystości jubileuszowych zakończyło spotkanie towarzyskie w jednej z sal pałacowych. W salach wystawowych przy placu Partyzantów o godzinie 13 nastąpiło otwarcie wystawy jubileuszowej *Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe zbiory Muzeum Narodowego w Kielcach 1968—1978*.

W tych samych salach wystawowych 10 października miało miejsce spotkanie gospodarzy województwa kieleckiego I sekretarza KW PZPR — Aleksandra Zarajczyka i wojewody kieleckiego — Józefa Stańskiego, z pracownikami Muzeum Narodowego. Goście zostali poinformo-

wani o planach i zamierzeniach placówki oraz jej oddziałów. Tow. A. Zarajczyk wyraził serdeczne podziękowania wszystkim pracownikom muzeum i jego oddziałów. „Jesteście ludźmi pracowitymi i skromnymi — powiedział — robicie rzeczy piękne i wartościowe. Doceniamy tę różnorodność waszych poczynań, oczekujemy nowych inicjatyw dla dobra kultury regionu i kraju. Przeszłość jest naszą dumą, z niej czerpiemy siły do dalszej pracy. Współczesność i przyszłość są naszą troską”. Goście, wśród których był prof. dr Stanisław Lorentz, otrzymali wraz z dyplomami pierwsze egzemplarze medalu jubileuszowego muzeum, a następnie zwiedzili wystawę nabytków muzealnych z lat 1968—1978. Z okazji jubileuszu 70-lecia Muzeum Narodowe w Kielcach otrzymało od władz politycznych i administracyjnych, muzeów, placówek kultury i osób prywatnych 52 adresy, telegramy i listy gratulacyjne.

Z okazji jubileuszu na zlecenie muzeum Mennica Państwowa w Warszawie wykonana medal pamiątkowy zaprojektowany i wykonany przez Stanisławę Wątróbską. Na awersie umieszczono widok wschodniej elewacji pałacu kieleckiego,

pod nim daty: 1908—1978. W otoku napis: Muzeum Narodowe w Kielcach. Na rewersie — kartusz z liśćmi i wolutami, w centrum monogram wiązany z datą: M/1975/K. Medal wykonany został w tombaku srebrzonym i oksydowanym (200 sztuk) i patynowanym (400 sztuk).

#### RECENZJE WYSTAW CZASOWYCH

Jubileusz 70-lecia uczciło Muzeum Narodowe w Kielcach czterema dużymi wystawami, które pozwoliły zwiedzającym na poznanie zbiorów muzealnych, programu gromadzenia, a także realizowanej w szerokim zakresie konserwacji muzealiów. Omawianie wystaw rozpoczynam od ekspozycji, której otwarcie nastąpiło w punkcie kulminacyjnym obchodów jubileuszowych.

Wystawa *Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe zbiory Muzeum Narodowego w Kielcach 1968—1978* (9 października — 30 listopada)

Usytuowana w trzech salach wystaw czasowych przy placu Partyzantów eks-



2. Dar kieleckich uczniów

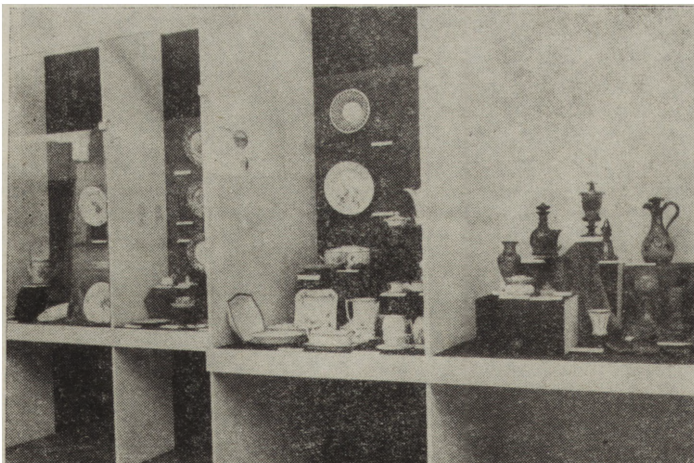


3. Wystawa Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe nabytki 1968—1978

pozycja stała się przeglądem wybranych dzieł sztuki, pamiątek historycznych i dóbr kultury materialnej, nabytych do zbiorów muzealnych drogą zakupów, darów, a także w wyniku badań terenowych archeologów i etnografów. Sporo eksponatów zademonstrowanych na wystawie nie było w minionym dziesięcioleciu eksponowanych albo ze względów konserwatorskich, lub chwilowego braku odpowiednich pokazów tematycznych.

Zgodnie z charakterem wystawy otwierały ją dwa dokumenty o niezwyklej wartości, pomieszczone obok siebie,

choć dzielił je dystans 67 lat. Na nieco pożółkłych kartach pierwszej książki inwentarzowej z roku 1908 pod datą 8 października widnieje zapis pierwszego eksponatu — „okaz drzewa skamieniałego z Miedzianej Góry”. Zapisu dokonała ręka założyciela i pierwszego kustosa muzeum — Tadeusza Szymona Włoszka. Drugi dokument pochodzi z roku 1975 — w wyniku jego postanowień kielecka placówka podniesiona została do rangi Muzeum Narodowego. W pierwszej sali, niezwykle interesującej pod względem historycznym, znalazły się także cenne kielciana: pejzażowa weduta Kielc z XVII



4. Wystawa Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe nabytki 1968—1978

wieku, pochodzący z roku 1861 widok pałacu biskupiego L. F. Dymitrowicza oraz dwie cenne akwarele przedstawiające odlewnię żelaza w Białogonie przed 1860 r. i zespół barokowy na Karczówce. Przyczynkiem do poznania miejscowego rzemiosła artystycznego były dziewiętnastowieczne srebrne okazy sztuki zdobniczej wykonane w Kielcach oraz znacznie wcześniejszy, gdyż pochodzący z roku 1600, przywilej dla rzemieślników kieleckich nadany przez biskupa krakowskiego Maciejowskiego. Do interesujących eksponatów wystawionych w tej części wystawy należały pochodzące z roku 1882 plany budowy kolei kieleckiej. Szczególną rolę w tym pokazie eksponatów mówiących o regionie zajmował niezwykle cenny album F. P. Usenera z roku 1805, w którym podziwiać można było kilka widoków zamku w Chęcinach.

Dopełnieniem zbioru kielcjanów było stoisko ekspozycyjne oddziału — Muzeum Łań Szkolnych S. Żeromskiego z zestawem pamiątek związanych z *Przepióreczką* S. Żeromskiego. Obok egzemplarza wydanej w roku 1924 książki z dedykacją córki pisarza Moniki Żeromskiej znajdowały się litografie z teki przedstawiającej aktorów prapremiery *Przepióreczki*.

Pokaz drugiej sali otwierały eksponaty pochodzące z oddziału biograficznego, powstałego przed dwudziestu laty — Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku. Fascynowały oryginalne rękopisy napisanej w 1900 r. jednoaktówki *Zagłoba swatem* i ukończoną w roku 1905 powieści *Na polu chwały*. Duże zainteresowanie budził zegarek z wkomponowanym w muszlę perłową zamiast cyfr napisem „Henryk Sienkiewicz”. Po akcentach literacko-biograficznych organizatorzy powrócili do prezentacji regionalnej w postaci okazów przyrodniczych i eksponatów archeologicznych. Wśród tych ostatnich zwracał uwagę skarb republikańskich denarów rzymskich z Połańca oraz 11 213 szlągów z czasów Jana Kazimierza, znalezionych w Jędrzejowie. Po raz pierwszy pokazane zostały materiały po-



5. Wystawa Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe nabytki 1968—1978

chodzące z czternastowiecznego grodziska w Dębnie, na którym badania archeologiczne ukończono 1977 r.

Szczególnie wymownymi akcentami ekspozycyjnymi i plastycznymi omawianej sali były: barwny pokaz sztuki ludowej oraz urządzona w typie dziewiętnastowiecznym całościenna galeria, szczególnie dowód dużej aktywności muzeum, stale wzbogacającego wysoko cenioną Galerię Malarstwa Polskiego. Na wspomnianej ścianie ekspozycyjnej znalazły się między innymi obrazy Władysława Maleckiego, o które muzeum w ostatnim czasie w sposób szczególnie zabiega, Rafała Hadziewicza z kolekcji rodzinnej Jarońskich z Kielc i pejzaże Stanisława Kamockiego. Pokazane zostały zaliczone do najcenniejszych zakupów minionego dziesięciolecia takie obrazy, jak: Józefa Grassiego — *Portret T. Kościuszki*, Józefa Szermentowskiego — *Droga do wsi*, Józefa Chełmońskiego — *Orszak weselny*,



6. Wystawa Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe nabytki 1968—1978

Witolda Wojtkiewicza — *Pejzaż* czy Stanisława Wyspiańskiego — *Portret Elizy Pareńskiej*. Był to zaledwie skromny wycinek nowych nabytków reprezentujących malarstwo polskie, które rozgościły się także w ostatniej sali wystawowej, zwłaszcza sztuka okresu międzywojennego (m. in. Stanisława Ignacego Witkiewicza — *Kompozycja*) oraz malarstwo Polski Ludowej. Toteż obok eksponatów historycznych dokumentujących najnowsze dzieje Kielecczyny także tę część ekspozycji zdominowały dzieła sztuki. Obok wspomnianych już prac polskich mistrzów pędzla pomieszczono płótna ich starszych kolegów z XVII i XVIII w. reprezentujących sztukę włoską, flamandzką, holenderską i hiszpańską. W ten sposób ukazano zaczyn kształtującej się kolekcji malarstwa obcego, która zdobić będzie wnętrza zespołu pałacowego, podobnie jak wyroby sztuki zdobniczej. Obok porcelany, fajansów sporo miejsca w pokazie trzeciej sali zajmowały szkła artystyczne, o które powiększyły się zbiory muzeum w latach 1976—1977 dzięki pozyskaniu od warszawskiego kolekcjonera Jana Henryka Dąbrowskiego ponad 300 egzemplarzy pochodzących z okresu od XVI do XX w. Ze szczególnym zainteresowaniem odwiedzających wystawę

spotykała się gablota z zestawem szkieł masonskich.

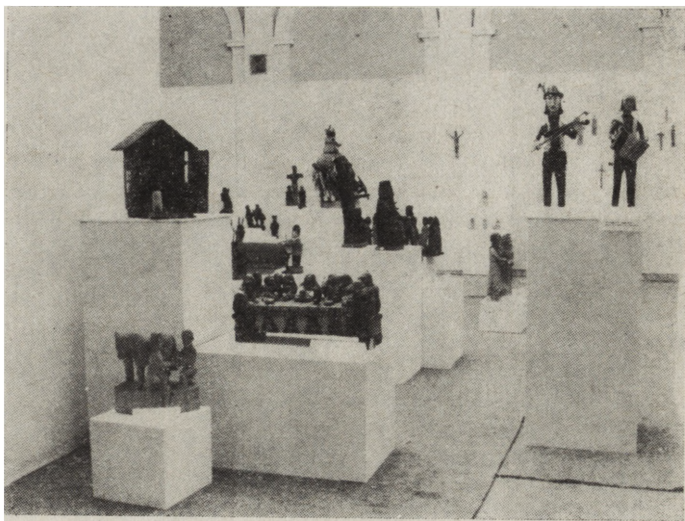
Klamrami spinającymi problematykę wystawy były: gobelin herbowy kanclerza S. Korycińskiego (1653—1658) — dar warszawskiego Muzeum Narodowego otwierający wystawę, oraz audiowizualna projekcja przeźroczy w ostatniej sali z pokazem bezcennych eksponatów zgromadzonych w salach pałacowych, których nie włączono do wystawy, by nie zubożać Muzeum Wnętrz Pałacowych.

Niezwykle ciekawa jubileuszowa wystawa powstała dzięki autorowi scenariusza mgr. Januszowi Kuczyńskiemu, którego zamysły przyoblekły w nader udaną oprawę plastyczną Maria Kłosowska-Nantanson i Ewa Muszyńska.

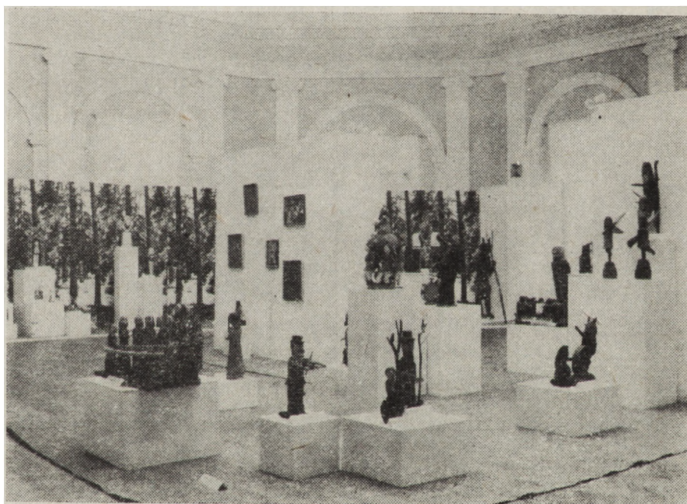
Wystawa *Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* (14 marca — 18 maja)

Chronologicznie pierwsza wystawa jubileuszowa naszego muzeum ukazała wybrane przykłady z bogatej kolekcji rzeźby ludowej, jakie zgromadził Dział Etnografii. Pokaz stał się okazją do przeprowadzenia po raz pierwszy charakterystyki twórczości rzeźbiarskiej kilku pokoleń twórców, a także poczynienia spostrze-

7. Wystawa Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach



8. Wystawa Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach



żeń na temat sytuacji i kierunku jej rozwoju w ostatnim trzydziestoleciu. Wystawa demonstrowała wybór prac 44 rzeźbiarzy ludowych, których artystyczna działalność rozwijająca się po II wojnie światowej została udokumentowana w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach. Rzeźbiarze ci pochodzą wyłącznie z terytorium objętego stałą działalnością naukowo-badawczą naszej placówki. Jest to obszar, którego granice zakreślają rze-

ki — Wisła, Pilica i Szreniawa. Ze zgromadzonych dotąd w zbiorach ponad pięciuset prac z okresu powojennego na wystawie znalazł się zespół liczący około dwustu rzeźb. Wybór dokonany dla celów ekspozycyjnych miał na celu przedstawienie nie tylko prac najciekawszych od strony artystycznej, ale — poprzez ich zróżnicowany charakter — ukazanie stanu współczesnej rzeźby ludowej na badanym terytorium. Aby pokaz zyskał na



jednolitości, ograniczono się wyłącznie do rzeźby w drewnie.

Omawiając tę ważną z punktu widzenia sztuki ludowej wystawę należy odnotować fakt, że z tym obszarem Małopolski północnej, z którego pochodziły wystawione prace, związane są nazwiska najwybitniejszych twórców ludowych w Polsce — Leona Kudły, Józefa Piłata i Adama Zegadły. Zwiedzającym ukazana została charakterystyczna cecha współczesnej rzeźby, jaką jest zmiana jej funkcji z kultowej na dekoracyjną i przejście do tematyki laickiej.

Zgromadzone na wystawie rzeźby uchwyciły znamieny fakt wychodzenia nawet starych rzeźbiarzy z kręgu świątkarstwa i podejmowania z rozmysłem i swobodą tematyki obracającej się w kręgu życia wsi i jej obyczaju, a nawet sięgnięcie do tematu historycznego. Role szczególną odgrywają rzeźby zwierząt i ptaków. Oddzielnym rozdziałem ekspozycji były prace licznych amatorów wiejskich i miejskich, którzy w ciągu ostatniego dziesięciolecia włączyli się w nurt twórczości ludowej. Tworzą oni nowy kształt rzeźby, której ludowy charakter wyraża się w tematyce inspirowanej dawną rzeźbą ludową i folklorem. Wystawa przedstawiała rozmaitość rozwiązań, od rzeźby nawiązującej do dawnej tradycji, po opracowania samodzielne, oryginalne lub rzemieślniczo poprawne — do stylizacji.

Scenariusz wystawy opracowała mgr Barbara Erber, zaś funkcjonalną, przejrzystą i podkreślającą urodę eksponatów oprawę plastyczną zapewniły Maria Kłosowska-Natanson i Ewa Muszyńska.

Wystawa *Portret sarmacki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* (31 maja — 15 września)

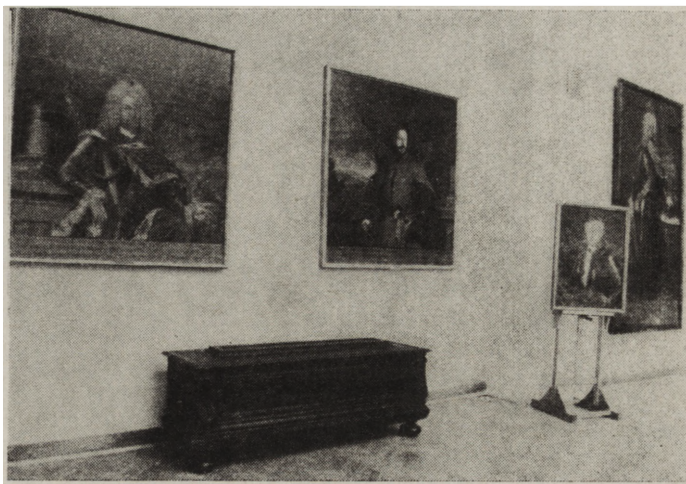
Zaprezentowanie grupy obrazów z bogatych zbiorów artystycznych pozwoliło na uświadomienie społeczeństwu ich rangi i znaczenia. Pokaz portretu sarmackiego był prezentacją sześćdziesięciu czte-

rech obrazów należących do określonego kierunku w polskim malarstwie portretowym wieku XVII i XVIII. Niewiele muzeów w Polsce mogłoby się pokusić o podobne przedsięwzięcie w oparciu o własne zasoby eksponatów. Zbiory kieleckiego muzeum pozwoliły na samodzielne zorganizowanie takiego pokazu, co świadczy o bogactwie i stanie zachowania zgromadzonych płócien. Portret sarmacki to jedna z cenniejszych kolekcji, jaka egzystuje w naszych zbiorach już od ponad 33 lat. Mimo to na tak dużą skalę kolekcja pokazana została po raz pierwszy. Całościowe jej zaprezentowanie było możliwe dzięki uprzednim badaniom naukowym, a przede wszystkim dzięki wieloletnim pracom konserwatorskim, które przywróciły starym płótnom ich świetność i blask.

Tematyczna wystawa, dzięki ilości zgromadzonych obrazów i różnorodności formalnej w traktowaniu modelu, pozwala w pełni na uświadomienie współistnienia w polskim malarstwie portretowym XVII i XVIII w. dwóch kierunków — jednego będącego kontynuacją tradycji portretu staropolskiego i drugiego nawiązującego do wzorów zachodnioeuropejskich, głównie francuskich i saskich. Pierwszemu z tych kierunków hołdowała spora grupa anonimowych malarzy cechowych. Wśród prac sygnowanych na szczególne uwypuklenie zasługiwały wyróżniające się realizmem i poprawnością rysunku, a przy tym niewolne od potknięć, portrety A. J. Misiowskiego, których największy liczebnie zbiór posiada właśnie kieleckie muzeum. Do wzorów zachodnioeuropejskich nawiązywał reprezentowany także na wystawie Louis de Silvestre.

Oprócz portretów ukazujących modela w popiersiu i do kolan wystawiono także ujęcie w całej postaci, tzw. portret stojący, *en pied*. Sugestywnym przykładem tego rodzaju portretu był nacechowany przesadną dozą realizmu w oddaniu brzydoty — całopostaciowy wizerunek Stanisława Suheckiego.

9. Wystawa *Portret sarmacki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*



Wśród wyeksponowanych 20 portretów całopostaciowych specjalną grupę tworzyło 11 wizerunków członków rodziny Sołtyków. Wykonane według ustalonego schematu, charakteryzują się reprezentacyjnością, prostotą formy, ostrym rysunkiem, jak też operowaniem dużymi płaszczyznami barwnymi.

Wybitną indywidualnością w prezentowanym typie malarstwa portretowego był Józef Faworski. Typową dla tego artysty z końca XVIII w. skłonność do dekoracyjnych rozwiązań dostrzec można w pokazanym na wystawie portrecie Magdaleny ze Śląskich Linowskiej.

Autorka scenariusza wystawy i towarzyszącego jej katalogu mgr Wiesława Ozdoba-Kosierkiewicz w podsumowaniu pisze: „Zgromadzone [...] obrazy informują o specyficznych cechach kultury narodowej dawnej Polski, mówią o sposobie życia i bycia magnaterii i szlachty, stanowią przebogate źródło wiedzy o epoce. Wystawa jest także cenną informacją o polskim malarstwie XVII, a głównie XVIII wieku, gdyż wizerunki z tego okresu przeważają w zbiorze”.

Zbiór sarmackich wizerunków pokazany był w salach wystaw czasowych, które poza jednym największym wnę-

trzem nie mogły stanowić właściwej oprawy dla obrazów tworzonych dla określonych komnat i pokojów w dworach i pałacach. Toteż zaraz po zakończeniu ekspozycji jubileuszowej przyozdobiły one na stałe kieleckie Muzeum Wnętrz Pałacowych.

Wystawie towarzyszyła sesja naukowa oraz wspomniany już katalog, co zwalnia od jej dokładniejszej charakterystyki.

Wystawa *Tematyka robotnicza w malarstwie polskim XX wieku* (otwarcie 4 grudnia)

Zgodnie z założeniami ekspozycja ukazywała historię polskiego ruchu robotniczego za pośrednictwem obrazów artystów polskich. Z tych przesłanek wychodząc organizatorzy zestawili poszczególne prace malarskie nie w układzie chronologicznym ich powstania ani też według kierunków, do jakich formalnie należały. Program wystawy zdominowała chęć plastycznej ilustracji tematu przewodniego. Nie oznaczało to bynajmniej odsunięcia walorów artystycznych na dalszy plan. Na chwałę realizatorów wystawy zapisać należy, że niczego nie gubiąc z istotnych elementów treściowych, pokazali zarazem obrazy stojące na dobrym, a często nawet wysokim poziomie artystycznym. W re-

zultacie zwiedzający mogli także poznać różne kierunki i tendencje dwudziestowiecznej sztuki polskiej.

Powracając do wiodących założeń pokazu należy wyjaśnić, że większość zaprezentowanych obrazów była wizją artystyczną konkretnych wydarzeń historycznych. Nie zawsze ukazywały one najistotniejszy z historycznego punktu widzenia moment wydarzenia, lecz często epizod, szczególnie znaczący w odczuciu twórcy. Na wystawie znalazły się dzieła posiadające znaczenie dokumentalne, wykonane bowiem współcześnie były refleksją naocznego świadka lub efektem określonych przeżyć i przemysłów artysty. Równocześnie spora liczba dzieł plastycznych wykonana została po roku 1945, tematycznie zaś odnosiła się do minionych okresów historycznych. Kielecka ekspozycja zgodnie z tytułem ukazywała temat robotniczy w różnych aspektach, stąd też wiele obrazów poświęconych było miejscom pracy i problematyce rodzinnej.

Wystawa podzielona została na trzy działy tematyczne.

Pierwszy obejmował okres do roku 1918, wiążąc się z walką klasy robotniczej w Królestwie Polskim, a w szczególności z działalnością pierwszej partii klasy robotniczej, „Proletariatem”, z rewolucją 1905 roku oraz z udziałem Polaków w Wielkiej Rewolucji Październikowej. Monumentalny obraz F. S. Kowarskiego *Proletariatczycy* z 1948 r. otwierał kielecką wystawę. Zarówno wspaniały obraz ukazujący siedzących obok siebie, na tle ceglanego muru pięciu członków „Proletariatu” z Ludwikiem Waryńskim pośrodku oraz kontynuujące ten temat płótno Stefana Żechowskiego *Waryński w Szlisselburgu*, jak też Stanisława Poznńskiego *Strajk tkaczy żyrdowskich w 1883 roku* były ilustracją wspaniałego rozkwitu polskiego ruchu robotniczego w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, stanowiąc zarazem wprowadzenie w istotną tematykę wystawy. Wielki kry-

zys 1900 r. zapoczątkowany w słabo uprzemysłowionej Rosji doprowadził do wystąpień i manifestacji robotniczych. Jedną z takich pierwszomajowych manifestacji przeniósł na obraz Tymon Niesiołowski. W sztuce wielu artystów znalazła odbicie problematyka walki klasowej, której apogeum była rewolucja lat 1905—1907. W tym samym czasie w malarstwie nastąpił rozkwit realizmu krytycznego, co najlepiej uwidaczniali w swoich znakomitych dziełach Stanisław Lentz — *Strajk*, Stanisław Masłowski — *Wiosna 1906 r.*, Fryderyk Pautsch — *Robotnik* i *Studium*. Ten zespół obrazów powstałych współcześnie z przedstawionymi wydarzeniami i bohaterami uzupełniały na wystawie obrazy malarzy tworzących po roku 1945, a podejmujących w swych obrazach tematykę roku 1905, m. in. Andrzeja Strumiły wymowne płótno *Rok 1905 w Łodzi*. Pod względem autentyzmu i siły malarskiego wyrazu ta część wystawy wyróżniała się kilkoma nader ciekawymi kompozycjami.

Drugi dział wystawy poświęcony wydarzeniom z lat 1918—1945 gromadził obrazy, których tematyka obracała się w kręgu walki z rodzimą burżuazją, a następnie z hitlerowskim okupantem. Tutaj także pędzlem utrwalone zostało powstanie PPR. Są bohaterowie, są także ofiary, których pamięć czczy wielu malarzy. Formę obrazów w tej części wystawy charakteryzowała duża rozpiętość, od dojrzałego realizmu i ekspresji w *Strajku* Feliksa Wyrzywańskiego (siłą wyrazu dorównującego słynnemu obrazowi Lentza), poprzez formistyczną *Pralnię* Bolesława Stawińskiego i kubizujące *Więzienie* Saszy Blondera, aż do abstrakcyjnej kompozycji *Zagłębie* Karola Hillera.

Tematykę ostatniego działu poświęconego Polsce Ludowej otwierał słynny już dzisiaj obraz Wojciecha Weissa *Manifest*. To programowe dzieło realizmu socjalistycznego znamionuje prawda wyrazu i modelowo dojrzała forma. Zwie-

dzający z łatwością dostrzegali przeobrażenie tematyki. W tej części pokazu sporo było obrazów z pejzażami przemysłowymi, wnętrzami fabryk, hut i stoczni. Szczególne zainteresowanie twórców kieruje się ku tematyce życia rodzinnego. Ekspresja, zwarta i logiczną konstrukcją przemawiają kompozycje Benona Liberskiego, Rafała Pomorskiego czy Konstantego Mackiewicza.

Pomimo zgromadzenia na kieleckiej wystawie wielu obrazów przedstawiających dobitnie motyw przewodni, mimo że były to na ogół dzieła najbardziej reprezentatywne, a w kilku przypadkach prace będące ciekawymi propozycjami, pozostawało jednak wrażenie pewnego niedosytu. Zabrakło bowiem kilku istotnych realizacji malarskich, które podziwialiśmy już w Kielcach w roku 1972, a które wykorzystano m.in. do filmu oświatowego *Ten kolor jedno ma imię*, nakręconego w oparciu o tę właśnie wystawę. Najdotkliwiej odczuwalny był brak — poza jednym — obrazów głównego bohatera warszawskiego Arsenалу (1956), Andrzeja Wróblewskiego. Przyczyną tego stanu były liczne wystawy rocznicowe i okazjonalne, jakie zorganizowały inne placówki muzealne w kraju. Wspomniany uprzednio film wyświetlany był dla zwiedzających przez cały czas trwania wystawy, która powstała w oparciu o scenariusz mgr. Alojzego Obornego.

Oprócz trzech głównych wystaw jubileuszowych w salach wystawowych przy placu Partyzantów gościły jeszcze dwie wystawy, spośród których jedna otwarta została jeszcze w grudniu 1977 r.

Wystawa *Plastyka obrzędowa* (20 grudnia 1977 — 16 lutego 1978)

Wystawa *Plastyka obrzędowa* była podsumowaniem konkursu ogłoszonego we wrześniu 1976 r. przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Muzeum Narodowego w Kielcach. Na konkurs wpłynęło 212 prac od 34 uczestników. Autorem najciekawszych prac

jury przyznało nagrody i wyróżnienia ufundowane przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach. Biorąc pod uwagę poziom wykonania, estetykę formy i jej różnorodność nagrody rozdzielono:

Pierwszą nagrodę za obrzędowy strój weselny otrzymała Rozalia Cabaj z Bielowic koło Opoczna. Dwie równorzędne drugie nagrody otrzymały: za gaik wielkanocny, bukiety do „kaszkietu” i bukiety dla pana młodego i starszego drużby — Zofia Mento z Białobrzegów Opoczyńskich, za pisanki i rekwizyty weselne — Stefania Pokora z Bielowic. Trzecią nagrodę za ozdoby choinkowe i pająki przyznano Józefie Kwiecień z Mianocic koło Książa Wielkiego.

Na wystawie pokazano wybór 130 prac z 16 wsi z terenu województwa kieleckiego oraz części województwa piotrkowskiego i radomskiego.

Prezentowany na wystawie zbiór podzielony był na kilka grup związanych tematycznie z obrzędowością świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, obrzędami żniwnymi, weselnymi i pogrzebowymi. Wystawę uzupełniały eksponaty pochodzące ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach i obiekty zabytkowe, nadesłane poza konkursem.

Ciekawą grupę obiektów stanowiły rekwizyty związane z cyklem obrzędów zimowych. Gwiazda kolędnicza, wykonana przez Józefa Wróbla z Opoczna, należała tu do najefektowniejszych. Wykonaną ze starego przetaka, stanowiącego jej trzon, oklejono kolorowymi papierami, staniolem i wycinankami — „szlakami”, osadzono na drążku i przymocowanej doń nieruchomej osi, wokół której mogła wirować.

Nieodłącznym elementem świąt Bożego Narodzenia jest kolędowanie z szopką. Na wystawie pokazano szopkę wraz z kompletem 27 kukiełek, pochodzącą z okolic Jędrzejowa. Ma ona kształt niewielkiego budynku z dwiema wieżycz-

kami i kopolką i stanowi mały przenośny teatrzyk.

Z obrzędami wiosennymi związany jest zwyczaj chodzenia z zielonym drzewkiem-„gaikiem”, symbolem nadchodzącej wiosny. Z gaikiem po dyngusie chodziły\* przeważnie młode dziewczęta; jako dyngus otrzymywały jajka, kawałek placka, sera lub kiełbasy. Gaik wykonany przez Katarzynę Wróbel z Opoczna zrobiony był z czterech leszczynowych prętów, ustrojony kolorowymi bibułkowymi wstążkami. Inny typ gaika wykonany był z niedużego świerczka, ubranego w ozdoby o charakterze obrzędowym: gęsie pióra, barwne wstążki, związane u wierzchołka w kokardy, lalki, bibułowe bukiety.

Wdzięczną grupę przedmiotów stanowiły efektownie zdobione opoczyńskie i radomskie pisanki. Najpiękniejsze wykonały znane wiejskie specjalistki: Zofia Pacan, Maria Pacan, Stefania Pokora z Bielowic i Janina Wawer z Głowaczowa.

Obrzędy letnie reprezentowały wieńce dożynkowe, będące symbolem uroczystego zakończenia zbiorów. Wykonane przez Zofię Wieruszewską z Woli Załączonej koło Opoczna i Mariannę Szyszkowską z Mąchocina ze ściętych kłosów zbóż, przystrojone są różnobarwnymi wstążkami.

Z obrzędów rodzinnych związanych z drogą życia najmocniej wybija się wesele. Do najciekawszych barwnych rekwizytów weselnych należy zaliczyć różgę weselną, której autorką była Maria Biała z Janowic, bukiety ślubne z bibuły, fragmenty stroju ślubnego, welony, paradny czepiec-„cepek”, wianki panny młodej i pana młodego, tzw. „rogoce”, wykonane przez Józefę Jaśkiewicz z Małyszyna Górnego, i wiele innych.

Wystawa 3 *Przedwiośnie* (13 stycznia — 23 lutego)

Trzecia wystawa plastyki Okręgu Kieleckiego (obejmująca również Oddział w Radomiu) Związku Polskich Ar-

tystów Plastyków tak jak dwie poprzednie była przeglądem aktualnej twórczości artystów należących do okręgu. Organizatorami prezentacji byli: Zarząd Okręgu Kieleckiego ZPAP, Biuro Wystaw Artystycznych oraz Muzeum Narodowe w Kielcach. Aktualny dorobek w zakresie twórczości plastycznej reprezentowało 58 obrazów, 30 rzeźb (także medale), 37 grafik, czyli łącznie 125 prac. Liczbowo 3 *Przedwiośnie* należało do największych, czego niestety nie można stwierdzić, gdy się analizuje poziom artystyczny wystawionych prac. Z małymi wyjątkami nadal obserwować można było pozycje mało ambitne i odkrywczе. Nadal dominowały propozycje dobrze znane z lat poprzednich, tyle że może jeszcze mniej pogłębione. Przygotowując 1 *Przedwiośnie*, organizatorzy z ramienia muzeum wyrażali nadzieję, że udostępnienie dla tego rodzaju pokazu sal muzealnych wpłynie mobilizująco na poszczególnych twórców, a tym samym przyczyni się do ożywienia środowiska plastycznego. Tak się niestety nie stało i wątpić należy, czy wysuwana przed 3 *Przedwiośniem* propozycja poszerzenia wystawy do ram ogólnopolskiej konfrontacji plastycznej trafiłaby przyczynić się do aktywizacji środowiska plastycznego, czego dowodzi chociażby fakt, że odbywające się w sąsiednim Radomiu ogólnopolskie salony niczego takiego nie dokonały u artystów tamtejszego oddziału. W związku z tym Muzeum Narodowe zamierza się wycofać z grona organizatorów imprezy.

W dziale malarstwa na uwagę zasługuje jak zwykle nowa propozycja Krzysztofa Jackowskiego *Degustujący starcy*, którą muzeum zakupiło do zbiorów; w związku z tym obraz omówiony został w nowych nabytkach. Witold Kowalski zaproponował dwa płytkie, choć z wdziękiem namalowane pejzaże. Posługując się techniką olejną nadal obrazom *Dachy* i *Zima na przedmieściu* kameralny nastrój akwareli, co w sposób szczególny unaocznilo się w partiach nieba. Na-

strój świetlisty formy wydobytej z czar-nego tła to cechy *Wspomnienia III* Krzy-sztofa Mańczyńskiego. Andrej Minajew tym razem wystąpił z *Odlotem bocia-nów* — pełną błękitów dynamiczną kom-pozycją, lecz niestety słabszą od po-przednich prac artysty. *Puszcza kozienic-ka* Longina Pińkowskiego jest przykla-dem dobrego zespolenia dyscypliny ma-larskiej z sumarycznością widzenia pej-zażu. Jediną nowością na płótnie Zbi-gniewa Kurkowskiego *Wiatrak* był wła-snie temat, tzn. ów realny zabytek bu-downictwa drewnianego. Nie potrafili zachwycić ani Antoni Bielecki — razila nieporadna kolorystyka, choć przyoble-kała kompozycję abstrakcyjną, jak też Zbigniew Moralski znanymi od lat struk-turami kostkowymi. Swoistym wdzię-kiem w westernowym ujęciu widoku za-lewu wyróżniał się pejzaż *Cedzyna* Zdzisława Surowca oraz dobre noktur-ny — *Przejście dla pieszych*, *Wjazd do Kielc* Leszka Woźnickiego.

W stosunku do poprzednich „przed-wiosennych” prezentacji liczbowo oka-zale wypadła rzeźba. Na uwagę wszak-że zasługiwały jedynie pełne metafory-cznej symboliki kamionki z efektami że-liwa Gustawa Hadyny z jego serii *Zna-ki polskie*, szczególnie kompozycja ozna-czona cyfrą III. Wchodzących na wy-stawę witały olbrzymie *Madonny polne* Józefa Opali. Warte odnotowania były także zdynamizowane, a zarazem zwar-te kompozycyjnie *Ptaki* Anny Hennisz-Leszczyńskiej oraz jak zwykle urzeka-jące wazony i patery Czesława Łagow-skiego.

Wśród grafik i rysunków indywidual-nością i dojrzałością warsztatową wyróż-niały się linoryty Czesławy Gierak (je-den zakupiło muzeum). Nabyte także do naszych zbiorów linoryty *Posepnica* i *Re-inkarnacja* Henryka Papierniaka poza literackim w wymowie charakterem ce-chowała nadto duża ekspresja. Mistrzow-ska pod względem technicznym była akwatinta *Perspektywy* Wandy Kuter-nogi. Piętnaście monotypii Czesława Ma-

chnickiego z cyklu *Druty* i inne stano-wiło reminiscencję nawiązującą do te-matyki martyrologiczno-okupacyjnej.

W podsumowaniu trzeciego plastycz-nego *Przedwiośnia* posłużę się cytatem publicysty z kieleckiego „Słowa Ludu” — Stanisława Mijasa: „Posłałem wam, com ta miał» — powiedział ktoś dosyć złośli-wie o autorach i o tej wystawie. Za mało ambicji, za dużo rutyny”.

Nagrody otrzymali: Zygmunt Ka-czor — nagroda wojewody kieleckiego za zestaw medali, Witold Kowalski — nagroda wojewody radomskiego za dwa pejzaże, Krzysztof Jackowski — nagro-da prezydenta Kielc za dwa obrazy ro-dzajowe, Henryk Papierniak — nagroda dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki UW w Radomiu za linoryt *Reinkarnacja*, Longin Pinkowski — nagroda dyrekto-ra Wydziału Kultury i Sztuki UW w Kielcach za obraz *Puszcza kozienicka*, Czesław Machnicki — nagroda Pracow-ni Sztuk Plastycznych w Kielcach za rzeźbę *Głowa* i zestaw monotypii, Wan-da Kuternoga — nagroda Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Rado-miu za akwatintę *Perspektywy*, Jerzy Likowski — nagroda Wojewódzkiej Ra-dy Związków Zawodowych w Kielcach za obraz *Kwitnienie*. Wyróżnienia w po-staci dyplomów i medali otrzymali: Zbi-gniew Kurkowski, Andrej Minajew, Zdzisław Surowiec i Krzysztof Mańczyński.

#### WYSTAWY CZASOWE EKSPONOWANE POZA SIEDZIBĄ MUZEUM

Dział Archeologii urządził w oknie wystawowym apteki przy ul. Sienkiewi-cza pokaz pt. *Siedemdziesięciolecie zbiorów archeologicznych Muzeum Narodowego w Kielcach*.

Muzeum nasze przygotowało w kilku ośrodkach muzealnych na terenie kraju wystawy czasowe, które były już oma-wiane na łamach *Kroniki*, dlatego w tym miejscu dokonana zostanie jedynie reje-stracja tych ekspozycji.

*Polskie malarstwo krajobrazowo-rodzajowe XIX i XX w. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* eksponowano:

- Muzeum Okręgowe w Radomiu (styczeń—marzec),
- Muzeum Regionalne w Pińczowie (kwiecień—sierpień),
- Muzeum Okręgowe w Sandomierzu (wrzesień—październik).

Wystawa omówiona została na łamach *Kroniki muzealnej 1977* opublikowanej w „Roczniku Muzeum Narodowego w Kielcach”, tom 11.

*Portret sarmacki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* eksponowano:

- Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie (od drugiej połowy września do października),
- Muzeum Okręgowe w Piotrkowie Trybunalskim (otwarcie 16 listopada).

Wystawa omówiona została w tej *Kronice* oraz *Kronice muzealnej 1977* opublikowanej w „Roczniku Muzeum Narodowego w Kielcach”, tom 11.

W przypadku obu wymienionych wystaw w zależności od warunków lokalowych zmniejszane były ustalone scenariuszem zestawy obrazów.

Dla Muzeum Regionalnego w Pińczowie Dział Etnografii przygotował dwa niewielkie pokazy oparte o zbiory własne naszego muzeum. Od początku stycznia do 20 marca eksponowano 21 prac, które prezentowały *Malarstwo Stanisława Bąka* i *Malowanki z Chotyziów*.

W okresie od kwietnia do września trwał pokaz *Kowalstwo ludowe ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* złożony z 45 obiektów.

#### DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWA

Bogactwo, różnorodność form to już od wielu lat jeden z celów przyświecających pracy upowszechnieniowej kieleckich muzeologów. Towarzyszy temu stała kontrola popularności poszczególnych propozycji, a co za tym idzie, kon-

tynuowanie imprez, które uzyskały społeczną akceptację. W prezentowanym okresie można się było doliczyć aż 8 realizacji oświatowych, spośród których jedne mogą okazać się krótkotrwałą efemerydą, inne wejdą na dłuższy czas do kalendarza imprez muzealnych. Dla lepszego zobrazowania warto wymienić na wstępie przynajmniej tytuły poszczególnych imprez, rozpoczynając od tych, które posiadają kilkuletni staż, a na najmłodszych kończąc: *Wieczory na zamku*, *Pożegnania* lub *Spotkania z wystawą*, *Wizyta konesera*, *Filmy jednego reżysera*, *Spotkania z przedszkolakami*, *Pokazy audiowizualne*, *Flirt z muzami* i nowa propozycja *Degustacje poetyckie*.

Mające najdłuższą tradycję *Wieczory na zamku* odbyły się zaledwie 4 razy w pierwszej połowie roku. Zorganizowane zostały tak jak w latach poprzednich we współpracy ze Świętokrzyskim Towarzystwem Muzycznym w Kielcach. Dwa wieczorne spotkania w dniu 24 stycznia zatytułowane zostały *Zycie Chopina*. Wykonawcami byli: Ewa Krasnodębska — scenariusz, prowadzenie, recytacje, czytanie listów, Anna Madey-Malewicz — sopran, Andrzej Dutkiewicz — fortepian. Wieczór 14 lutego wypełnił koncert Zespołu Kameralnego „Varsavia”. W dniu 14 marca wystąpiła Państwowa Orkiestra Kameralna z Żyliny (Czechosłowacja). Wielkim przeżyciem dla melomanów stał się 3 kwietnia koncert kameralny w wykonaniu tria rodzinnego Wilkomirskich. Poza Wieczorami odbyły się w salach kieleckiego pałacu koncerty okazjonalne: 6 kwietnia recital jazzowy Adama Makowicza, 12 kwietnia popisy uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, 24 kwietnia koncert prezentujący dorobek artystyczny Kielca dla uczestników Plenum FZSMP, 23 października koncert kameralny w wykonaniu muzyków kieleckiej filharmonii z okazji Ogólnopolskiego Zjazdu Lekarzy. Uczestników okazjonalnych koncertów zapoznano także z ekspozycjami kieleckich wnętrz pałacowych.

Imprezę *Pożegnanie z wystawą* lub *Spotkanie na wystawie* łączy duże pokrewieństwo ze *Spotkaniem z koneserem*, dlatego omówione zostaną razem. W oparciu o wspomnianą wcześniej wystawę *Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* zorganizowano dwa spotkania: 4 kwietnia z autorką scenariusza wystawy mgr Barbarą Erber i 16 maja z dr. Aleksandrem Jackowskim, redaktorem naczelnym „Polskiej Sztuki Ludowej”. Także wystawa *Portret sarmacki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* doczekała się dwóch prezentacji: 13 czerwca uczyniła to autorka scenariusza wystawy mgr Wiesława Ozdoba-Kosierkiewicz, zaś 12 września ciekawe forum dyskusyjne poprowadził mgr Ryszard de Latour. Trzecią jubileuszową wystawę *Muzeum skarbnicą dóbr kultury* zaprezentował przybyłym gościom w dniu 28 listopada autor jej scenariusza, mgr Janusz Kuczyński. Jak wynika z tego przeglądu, poszczególne spotkania poświęcone zostały wystawom okazjonalnym, które omawiali autorzy scenariuszy oraz zaproszeni fachowcy. Jedno wszakże *Spotkanie z koneserem* w dniu 21 września odbyło się w Muzeum Wnętrz Pałacowych, gdzie tamtejszą kolekcję tkanin artystycznych przedstawiła mgr Jadwiga Chruszczyńska, kierownik działu tkanin artystycznych Muzeum Narodowego w Warszawie.

Wznowiony w roku 1977 cykl *Filmy jednego reżysera* nawiązuje do podobnych charakterem imprez filmowych realizowanych przez kieleckie muzeum w latach poprzednich, co było systematycznie odnotowywane na łamach *Kroniki*. Z zaplanowanych czterech spotkań odbyły się zaledwie dwa, których gospodarzami byli reżyserzy Bohdan Mościcki (17 stycznia) i Stanisław Grabowski (7 lutego). Nie można było zaprezentować filmów reżysera Józefa Robakowskiego, gdyż zrealizowane przez niego filmy znajdują się na taśmie 35 mm, muzeum dysponuje zaś wyłącznie aparaturą do wyświetlania filmów na taśmie 16 mm,

natomiast reżyser Konstanty Gordon nie zgodził się na prezentację swoich filmów z taśm 16 mm z powodu złego stanu technicznego kopii filmowych. Wobec powyższego zaniechano kontynuacji cyklu.

Wzorem lat 1976—1977 odbyło się 8 spotkań z przedszkolakami na wystawach stałych Działu Przyrody i Etnografii.

Trafnym przedsięwzięciem zapoczątkowanym w roku 1975 okazały się pokazy audiowizualne — przeważnie półgodzinne programy poświęcone dwom nurtom tematycznym — style i kierunki w sztuce oraz biografie artystów. Nagrane na taśmie magnetofonowej tekst wraz z odpowiednim podkładem muzycznym zsynchronizowany jest z diaprojektorem, z którego program wspomaga 80 barwnych przeźroczy wykonanych we własnej pracowni fotograficznej. Scenariusz i teksty przygotowują pracownicy Działu Naukowo-Oświatowego. Programy audiowizualne stanowią nie tylko odrębną, atrakcyjną wizualnie formę oświatową, ale dzięki temu, że mogą być w każdej chwili powtórzone, są częstym uzupełnieniem lekcji w muzeum, a także wykładów dla studentów WSP prowadzonych także na terenie muzeum. W oparciu o scenariusz i teksty przygotowane przez mgr. Ryszarda de Latour z Działu Naukowo-Oświatowego ukończono 4 dalsze pokazy: *Gotyk, Malarstwo gotyckie, Sztuka włoskiego renesansu, Stanisław Wyspiański*. W latach poprzednich wprowadzono do rozpowszechniania dwa pokazy: *Michał Anioł i Barok*.

Na terenie muzeum odbywały się także seanse filmów o sztuce.

Cykl programowy *Flirt z muzami* zakończył się w dniu 10 października wieczorem filmowo-poetyckim *Spotkanie z Klio*.

Już nieco wcześniej 19 kwietnia w salach Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego zastąpiły go *Degustacje poetyckie*.

Po *Biesiadach Literackich przy Kominiku* i na *Wystawie* kieleckie muzeum



zapropowało nowy cykl oświatowy, równie „smakowicie” brzmiący: *Degustacje poetyckie*.

Aby adekwatności nazwy stało się zadanie, poezja ma być tutaj degustowana a właściwie, brana na „spróbowanie” tylko, by następnie być prawdziwie smakowana, „zjadana” — już indywidualnie podczas domowej lektury. Wytworzenie więc apetytu, podrażnienie podniebienia niewielkim, acz smakowitym kąskiem stało się celem *Degustacji poetyckich*. Dlatego też poezji towarzyszy w dużych porcjach anegdota obyczajowa i literacka, która ma wyłowić ciekawe momenty biograficzne, sensacyjne okoliczności powstania wierszy, najbardziej kontrowersyjne opinie krytyki w zestawieniu z oceną kręgu rodzinnego twórcy, najcenniejsze i najoryginalniejsze przykłady poezji prezentowanego autora.

Te założenia teoretyczne wzbogaciła jeszcze pewna konieczność życiowa. Otóż zmniejszyła się nieco ilość członków Zespołu Małych Form Teatralnych, działającego od siedmiu lat przy Muzeum Narodowym w Kielcach. Musiały zmienić się zatem metody pracy z zespołem. Stąd pomysł maksymalnie kameralnych spotkań poetyckich z udziałem jednej, dwóch czy najwyższej trzech osób, w niezwykłej niecodziennej atmosferze i wyjątkowo wysmakowanych.

Tę atmosferę stworzyły przytulne wnętrza Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — byłego gimnazjum kieleckiego, do którego przez lat dwanaście uczęszczał patron muzeum, „klerykowski poeta”.

Bohaterką *I degustacji poetyckich* stała się Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, którą z nieklamany podziwem przedstawiła na kartach *Marii i Magdaleny* oraz *Zalotnicy niebieskiej* jej młodsza siostra, Magdalena Samozwaniec. Właśnie *Zalotnica niebieska* Samozwaniec doskonale spełniła wymagania programowe cyklu, stając się źródłem biograficznym, kroniką rodzinną i towarzyską,

skarbczykiem sensacyjek i ciekawostek, szkatułką bezcennych informacji o znanych, wielkich ludziach tej epoki, zbiornikiem nie wydanych i mniej popularnych wierszy wspaniałej poetki. W tym kontekście odczytano poezje z tomików: *Etiudy wiosenne*, *Niebieskie migdały*, *Różowa magia*, *Pocałunki*, *Dancing-karnet balowy*, *Balet powojów*, *Szkiełownik poetycki*. Ponadto rozdawano wśród publiczności ozdobne karteczki z tekstami *Pocałunków* — miniatur lirycznych. Wystąpił zaś Zespół Małych Form Teatralnych pod kierunkiem mgr Aliny Bielawskiej, która też opracowała i prowadziła całość tudzież rozdawała *Pocałunki*. Poezję (również z *Pocałunkami*) prezentowała Olga Darewicz, studentka IV roku filologii polskiej WSP w Kielcach, wieloletnia i niezawodna członkini zespołu, o której redaktor Stanisław Mijas w swej recenzji na łamach „Słowa Ludu” z 10 maja 1978 r. pod dowcipnym tytułem *Pocałunki w muzeum* napisał, że „urzekła zwiewnością i subtelnością tak w recytowanym słowie poetyckim jak i w tańcu”. Pozostając jeszcze przy opiniach recenzenta „Słowa Ludu”, warto przytoczyć jego spostrzeżenia na temat muzeum w oparciu m. in. o zaprezentowaną imprezę: „Muzeum jako ośrodek kultury. Muzeum ze swej natury jest ośrodkiem kultury, z tym wszakże drobnym, a istotnym zastrzeżeniem: STATYCZNYM (żyjącym z pokazywania eksponatów) albo DYNAMICZNYM, promieniującym imprezami, w których ludzie wspomagani są atmosferą, nie zaś na odwrót. Kieleckie Muzeum Narodowe wypracowało sobie dobrze tradycje żywego kontaktu z bywalcami i miłośnikami sztuki”.

W ramach *Sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką* nawiązano, oprócz zakładów dotychczas objętych współpracą — bliższe kontakty z załogą WSS „Społem” — Oddział Kielce. Pracownicy kieleckich zakładów pracy zapraszani byli na otwarcie wystaw czasowych oraz na wszystkie imprezy muzealne.

Prezentowano w klubach przyzakładowych muzealne pokazy audiowizualne i programy poetyckie w wykonaniu członków Zespołu Małych Form Teatralnych, działającego przy naszym muzeum, prowadzono wykłady i odczyty. Poszczególne imprezy spotykały się z różnym przyjęciem i różna była na nich liczba widzów i słuchaczy. Działalnością muzeum objęte zostały kluby osiedlowe: „Minitura”, „Mrówka”, „Merkury” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w dzielnicy Czarnów. We wspomnianych klubach organizowane były wieczory dokumentalno-poetyckie lub poetyckie wymienione w tej *Kronice* lub poprzednich:

ZESTAWIENIE CYFROWE IMPREZ  
OSWIATOWYCH NA TERENIE MUZEUM

Rodzaj imprezy	Liczba imprez	Frekwencja
Wystawy stałe — pl. Partyzantów	3	30 200
Wystawy czasowe — pl. Partyzantów	6	
Wystawy stałe — Pałac	2	71 910
Wykłady połączone z filmami i pokazami audiowizualnymi *	52	2 600
Lekcje szkolne wraz z filmami i pokazami audiowizualnymi	72	3 600
Seanse filmowe *	20 (60 filmów)	660
Pokazy audiowizualne — odrębne	29	2 400
Koncerty	10 (4 <i>Wieczory na zamku</i> )	1 130
	Łącznie	112 500

\* Imprezy typu *Pożegnanie* lub *Spotkanie na wystawie*, *Wizyta konesera* znalazły się w tabeli w grupie wykładów, natomiast *Filmy jednego reżysera* w seansach filmowych.

*Pokolenie* (3), *Wam — poezja Majakowskiego* (4), *Poetka-czarodziejka — Maria Jasnorzewska-Pawlikowska* (4). Wykłady w liczbie 12 uzupełniane były filmami i pokazami audiowizualnymi.

PRACE NAUKOWO-BADAWCZE,  
KONSERWATORSKIE. WYDAWNICTWA

Przygotowanie dużych wystaw okolicznościowych, współpraca z Muzeami Regionalnymi w Ostrowcu Świętokrzyskim i Pińczowie przy organizacji wystaw stałych i czasowych spowodowały pewne ograniczenia prac naukowo-badawczych prowadzonych przez poszczególne działy muzeum.

Dział Historii przygotował pełną dokumentację naukową wraz ze szczegółowym scenariuszem dla nowej ekspozycji stałej *Ruchu Robotniczego Kielecczyzny* w Muzeum Regionalnym w Ostrowcu Świętokrzyskim. W trakcie opracowywania był także temat *Produkcja broni i uzbrojenia w Kielecczyźnie w XIX w.*

Nadal licznie uszczuplony Dział Etnografii skoncentrował się na dwóch zagadnieniach wiodących. Jednym z nich była kontynuacja dokumentowania warsztatów garncarskich we wsi Chałupki. Dla tego tematu zakończona została także kwerenda bibliograficzna. W nawiązaniu do ubiegłego roku prowadzono badania nad rozwojem sitarstwa w Dębnie koło Rakowa. Zbiory etnograficzne powiększyły się o dalsze wyroby ze wspomnianego ośrodka.

Archeolodzy przeprowadzili prace wykopaliskowe stanowiska wielokulturowego osady z okresu wpływów rzymskich w Nieprowicach, gmina Złota, nad Nidą. Wynikła także konieczność realizacji badań wykopaliskowych przy reliktach dziewiętnastowiecznego zakładu wielkopieczowego w Mostkach, gmina Suchedniów. W wyniku zgłoszeń i innych potrzeb wykonane zostały badania powierzchniowe osadnictwa pradziejowego

w okolicy Małogoszcza, Tumlina, w Chałupkach, Sancygniowie, Iżykowicach, Chrobrzu, Cisowie, Wymysławie i Nieprowicach. Archeolog, pełniący funkcję Głównego Inwentaryzatora, ukończył prace wykopaliskowe grodziska w Dębnie oraz uczestniczył w wykopaliskach na terenie Szydłowa na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Tradycyjnie aktywny był Dział Przyrody zatrudniający zaledwie jednego geologa. W rejonie Daleszyc kontynuowane były rozpoczęte w ubiegłym roku badania glin używanych do produkcji ceramicznej. W skali województwa temat ten we współpracy z Działem Etnografii realizowany jest od wielu lat. W położonej nieopodal Daleszyc wsi Krzemionka Sierakowska wykonane zostały szybiki, które miały na celu odsłonięcie warstw środkowodewońskich ilastych. Z odkrytych poziomów glin pobrano próby do badań technologicznych. Wyniki wskażą, które gatunki glin używane były przez dawnych garncarzy do wyrobów ceramicznych i fajansowych. Badania prowadzone przy budowłach zabytkowych Szydłowa i okolicznych wyrobiskach czy kamieniołomach miały na celu ustalenie miejsc, z których pobierany był budulec. Stwierdzając, które odkrywki były dawnymi kamieniołomami, określano także drogi transportu. Badania pozwalały nie tylko na ustalenie techniki budowlanej, lecz także na określenie zmian, jakim podlegał kamień w murach starych budowli. Warto odnotować, że badania w Szydłowie są także kontynuacją tematu, jaki realizowany był w latach poprzednich w innych obiektach zabytkowych Kielecczyny.

Różnie kształtowały się prace konserwatorskie, jakie realizowano na rzecz poszczególnych działów. Z własnej pracowni konserwatorskiej malarstwa mógł korzystać jedynie Dział Sztuki, podczas gdy pozostałe musiały zlecać konserwację wykonawcom indywidualnym zrzeszonym w specjalistycznych spółdzielniach lub P.P. Pracownie Konserwacji

Zabytków. Niepowodzeniem zakończyły się starania Działu Etnografii o konserwację strojów i tkanin w Spółdzielni „Plastyka”. Dla potrzeb Działu Archeologii poddano konserwacji 60 zabytków metalowych, natomiast Dział Historii otrzymał z konserwacji część monet pochodzących ze skarbu z Jędrzejowa, o którym wspomina *Kronika 1974 r.* pomieszczona w 10 tomie „Rocznika Muzeum Narodowego w Kielcach”. We własnym zakresie dokonał konserwacji posiadanych okazów Dział Przyrody.

W ramach swojej planowej działalności Pracownia Konserwacji Malarstwa wykonała pełną konserwację następujących portretów nieokreślonych autorów: portret kobiety z końca XVII w.; *Anna Konstancja z Lubomirskich Wielopolska-Matachowska* (połowa XVIII w.); *Jerzy Mniszech* (druga połowa XVIII w.). Zakończone zostały także skomplikowane zabiegi konserwatorskie przy *Portrecie Maryny Raczyńskiej* — Witolda Wojtkiewicza. W związku z wystawą *Portretu sarmackiego* wykonano uprzednio nie zaplanowaną konserwację trzech portretów nieokreślonych autorów: *Drucki-Lubecki* XIX w.); *Jan Suchecki* (ok. 1740), *Jakub Karnicki* (koniec XVIII w.). Poza wymienionymi pracami pracownia wykonała także szereg zabiegów przy ramach do obrazów i niektórych obiektach rzemiosła artystycznego.

#### WYDAWNICTWA

Przestoje wydawnicze lat 1976—77 zaowocowały kilkoma pozycjami nieco już opóźnionymi, lecz jakże istotnymi w dorobku edytorskim naszej placówki.

Po dwuletniej przerwie ukazał się wreszcie od dawna oczekiwany tom 10 „Rocznika Muzeum Narodowego w Kielcach” — dawny „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” (Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977, ark. wyd. 54,2, nakład 700 egzemplarzy). Tom, choć oznaczony jest rokiem 1977, ukończony został dopiero

w lutym 1978 r. Ponieważ od czasu ukazania się poprzedniego tomu uległa zmianie nazwa muzeum, musiało to pociągnąć za sobą także zmianę nazwy jej wiodącego wydawnictwa. Jak przystało na mały jubileusz, „Rocznikowi” towarzyszy w formie wkładki Indeks zawierający wykaz artykułów, jakie ukazały się na jego łamach do tomu 10 łącznie, a także wykaz wydawnictw kieleckiego muzeum od roku 1945 do 20 listopada 1975. Całość uzupełnia indeks autorów. Wkładka wydawnicza posiada tłumaczenia w języku rosyjskim i angielskim. Analizując zawartość kolejnego „Rocznika” wypada zauważyć, że w sposób zasadniczy nie różni się od poprzednich. Nadal przeważają opracowania z zakresu historii, a w szczególności dziejów najnowszych Kielecczyny. Jednakże podkreślenia wymaga fakt dalszego pojawiania się artykułów będących ciekawymi przyczynkami do monografii miast Kielecczyny. W tomie 10 są to źródłowe wyniki prac badawczych dotyczących Końskich i Małogoszcza. Do pewnego stopnia artykuły te uzupełnia opracowanie poświęcone finałowi powstania kościuszkowskiego, który rozegrał się 16 listopada 1794 w Radoszycach. Bartłomiej Szyncler zajął się trzecim z doniosłych wydarzeń insurekcji kościuszkowskiej, jakie rozegrały się na Kielecczynie (w granicach sprzed 1975 r.). Po uniwersale połanieckim i bitwie pod Szczekocinami była to kapitulacja resztek wojsk polskich w Radoszycach. Powracając zaś do wspomnianych na wstępie artykułów o dziejach najnowszych regionu, szczególnie uwaga należy się studium Stefana Iwaniaka podejmującego temat zabezpieczania dóbr podworskich na Kielecczynie w latach 1944—1946. Opracowanie jest cennym przyczynkiem do genezy powstania kolekcji dzieł sztuki kieleckiego muzeum. Skromnym wkładem do obchodzonej 50 rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego jest artykuł analizujący *Urodę życia* wydaną w czerwcu 1912 r. w Krakowie.

W jubileuszowym „Roczniku” znalazły się także, zawsze cenne w takim wydawnictwie, opracowania zbiorów muzealnych. Rola szczególna przypada studium J. Kuczyńskiego, w którym dokonano analizy nieznanego szesnastowiecznego rytego rysunku odkrytego na kościele w Szydłowcu. Sformułowania zawarte w artykule nawiązują do znajdującego się w kieleckich zbiorach piętnastowiecznego kamienia szkiecownika z Pińczowa, opracowanego w tomie 5 przez tego samego autora. „Miscellanea” otwierają 3 artykuły będące pokłosiem VI i VII Muzealnego Przeglądu Filmów w Kielcach — *Kamera nad wykopem archeologicznym*, *Muzealnictwo w polskim filmie oświatowym*, *Ochrona zabytków w filmie oświatowym*.

Ugruntowaną pozycję na łamach „Rocznika” posiadają kroniki wydarzeń muzealnych, tym razem poświęcone latom 1974 i 1975. Szczególna rola przypada tu omówieniu wydarzeń związanych z podniesieniem w roku 1975 kieleckiego muzeum do rangi Muzeum Narodowego. Stało się już dobrą tradycją, że kolejne tomy zamykają recenzje regionalnych wydawnictw naukowych i niestety coraz liczniejsze pozycje *Z żałobnej karty*. Tym razem aż dwie poświęcone były dwom dyrektorom Muzeum Świętokrzyskiego — Sylwestrowi Kowalczewskiemu i Edmundowi Masalskiemu oraz długoletniemu redaktorowi „Rocznika”, nieodżałowanemu Józefowi Pocięszce, który prowadził tę pozycję od pierwszego do dziesiątego tomu. Nadal występującym mankamentem „Rocznika” jest mała ilość opracowań pochodzących od pracowników własnych muzeum.

Pozycją cykliczną obliczoną jeszcze na kilka lat są kolejne zeszyty *Corpus inscriptionum Poloniae*. W styczniu ukazał się w ramach tomu 1 zeszyt 2 *Jędrzejów i region jędrzejowski*, Kielce, 1978 (skład: Drukarnia Wydawnicza w Krakowie, druk i oprawa: Lubelskie Zakłady Graficzne, ark. wyd. 12,5, nakład

1000 egzemplarzy). Podobnie jak poprzedni, kolejny zeszyt niezwykle ważnej dla historyków książki ukazał się pod redakcją doc. dr. hab. Józefa Szymańskiego. Zeszyt składa się z dwóch części: wstępu z charakterystyką zabytków epigrafiki oraz części zawierającej teksty epigraficzne zestawione alfabetycznie według miejscowości. W opracowanym przez siebie wstępie mgr Barbara Trelińska zajmuje się charakterystyką zabytków epigrafiki do końca XVIII w., które zachowały się w Jędrzejowie i okolicy. Autorka koncentruje się przede wszystkim na różnicach i podobieństwach epigrafiki kieleckiej i jędrzejowskiej, które są wynikiem odmiennych czynników geograficznych, społecznych i gospodarczych w przeszłości.

Zabytki epigrafiki w Jędrzejowskiem umieszczone są głównie w miejscach sakralnych, z wyjątkiem jednej inskrypcji. Główne ich zgrupowanie występuje w Jędrzejowie, Imielnie, Kozłowie, Krzęcicach, Małogoszczu, Mierzwinie i Wągleszynie. Są to miejscowości, wokół których występowało zagęszczenie posiadłości szlacheckich, a przez umieszczenie inskrypcji w swoim kościele parafialnym okoliczna szlachta mogła szerzej oddziaływać na ludzi związanych z danym terenem. W drugiej, zasadniczej części zeszytu pomieszczono 193 odczytane inskrypcje. Inwentaryzację i odczyty przeprowadzili studenci z Koła Naukowego Studentów Historyków Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach podczas obozu naukowego w roku 1974. Uczestniczyła w nim także grupa studentów z podobnego koła przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Książkę zamykają indeksy nazw osobowych, nazw miejscowych i rzeczowych.

Pozycją książkową związaną z wystawą jubileuszową muzeum stał się katalog *Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* — opracowanie Barbara Katarzyna Erber, Kielce 1978 (druk RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Kielcach, ark. wyd.

5,35, nakład 1000 egzemplarzy). Katalog wystawy, opracowany przejrzyście, z niezwykłą starannością, jest w pewnym zakresie pracą pionierską, dającą po raz pierwszy monograficzne i problemowe ujęcie tematu rzeźby ludowej na obszarze będącym częścią Małopolski północnej, zamkniętym biegiem rzek Wisły, Pilicy i Szreniawy. Bazą do przedstawienia tematu stały się bogate zbiory własne muzeum, gromadzone od roku 1958 przez kustosz Aleksandrę Dobrowolską. We wstępie do katalogu autorka kreśli dzieje muzealnej kolekcji rzeźby ludowej, podkreślając, iż równocześnie z zakupami inicjowane były przez A. Dobrowolską badania rzeźby ludowej, a także różnorakie konkursy, które stały się bodźcem dla utalentowanych twórców ludowych. Od początku lat sześćdziesiątych stopniowo powiększa się kolekcja rzeźbiarska. Nasilenie zainteresowania rzeźbą ludową wśród różnej kategorii twórców daje się zaobserwować od 1967 r. i trwa niezmiennie do chwili obecnej. Etnografowie kieleckiego muzeum byli odkrywcami i popularyzatorami wielu ludowych talentów. W drugiej części katalogu B. Erber kreśli sylwetki poszczególnych twórców, charakteryzując ich sztukę na przykładzie wybranych prac. W tym opracowaniu, a tym samym na wystawie, znaleźli się rzeźbiarze kilku pokoleń. Najstarsi z nich zajmowali się rzeźbą jeszcze w okresie międzywojennym. Do tej generacji należeli m. in. dziś nieżyjący Leon Kudła i Józef Piłat. Nieco młodszą grupę rzeźbiarzy, urodzonych w pierwszym dwudziestolecu naszego wieku i rozpoczynających swoją działalność artystyczną w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, reprezentują m. in. tak znane już dziś nazwiska, jak Adam Zegadło, Jan Bernasiewicz, Stanisław Denkiewicz, Józef Franusiak, Feliks Rak. „Pozostałą liczną grupę rzeźbiarzy średniego i młodego pokolenia prezentują w przeważnie amatorzy wiejscy i miejscy inspirujący się dawną rzeźbą o charakterze ludo-

wym lub uprawiający tematykę wiejską, głównie dla celów komercyjnych". Trzecią część katalogu poświęca autorka tematyce omawianych rzeźb, stwierdzając, że w okresie powojennym obok rzeźby sakralnej rozwinęła się bujnie rzeźba świecka. Rzeźbiarze podejmują wielorakiego rodzaju wątki tematyczne nawiązujące do wydarzeń historycznych, obyczajowości wiejskiej, zwyczajów i codziennego życia. Przekazują nierzadko treści patriotyczne lub dydaktyczne. Rzeźbią także zwierzęta i ptaki oraz przedstawienia ze świata fantazji. W czwartej części katalogu znalazły się notki biograficzne 43 rzeźbiarzy wraz z wykazem 187 rzeźb, które eksponowane były na wystawie. Redakcję oraz nader udany układ graficzny bogato ilustrowanego katalogu zawdzięczamy Czesławowi Erberowi. W tym samym układzie i formacie zrealizowany został przed kilku laty katalog wystawy monograficznej rzeźbiarza J. Piłata.

Kolejna wystawa jubileuszowa przygotowana przez Dział Sztuki doczekała się także swego małego katalogu, który traktować można także jako rodzaj druku bibliofilskiego.

Katalog *Portret sarmacki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* — opracowanie Wiesława Ozdoba-Kosierkiewicz, skład i klisze wykonały Prasowe Zakłady Graficzne w Kielcach, tłoczyła Oficyna Wydawnicza PP „Desa” w Jędrzejowie, nakład 2000 egzemplarzy. Na skutek rozlicznych trudności poligraficznych katalog ukazał się w dwóch edycjach. Pierwsza wykonana została jeszcze w listopadzie 1977 r. w nakładzie 300 egzemplarzy, w związku z wystawą, jaka odbyła się w Muzeum Mazowieckim w Płocku. Druga edycja, poszerzona o wstęp i addendę, w której pomieszczono dodatkowo 16 portretów sarmackich, ukazała się w nakładzie 1700 egzemplarzy w związku z wystawą jubileuszową otwartą w salach naszego muzeum. Druga edycja posiadała nadto lepiej wykonaną graficznie i poligraficz-

nie okładkę, na której wraz z pomysłowymi, a zarazem stylowymi ozdobnikami umieszczono 10 sepiowych reprodukcji wybranych portretów. Poza wspomnianym okolicznościowym wstępem katalog składał się z dwóch części. Po zwięzłym zaprezentowaniu tematu, w którym uwzględniono wybranych artystów i ciekawsze portrety, następował wykaz artystów i 64 obrazów z muzealnej kolekcji portretu sarmackiego. Nietypowy układ graficzny i format oraz nawiązujące charakterem do epoki i prezentowanych prac ozdobniki uczyniły z tego niewielkiego katalogu rodzaj miłej pamiątki edytorskiej. To opracowanie graficzne katalog zawdzięcza Bohdanowi Furnalowi.

W tym miejscu należałoby się zastanowić nad wytypowaniem najpiękniejszego druku bibliofilskiego roku wydanego przez muzeum, co, jak wiadomo, tradycyjnie czynimy. Obok zaprezentowanego katalogu na liście pretendentów widnieją jeszcze co najmniej cztery pozycje. Uprzedzając jednak dalsze omówienie, chciałbym już teraz przedstawić druk, który jednomyślnie za taki został uznany. Pozycją tą są wydane z okazji X Muzealnych Dni Żeromskiego sentencje z utworów Stefana Żeromskiego noszące tytuł *Słowo jest tajemnicą pięknością bytem subtelnym*. Sentencje wybrała i wstępem opatrzyła Kazimiera Zapałowa. Redakcja Elżbieta Postoła. Pomysł i opracowanie całości Kazimiera i Andrzej Zapałowie. Pozycję tę niezwykle starannie tłoczyła Oficyna Wydawnicza „Desa”. W wielobarwnym druku znakomicie wyeksponowano czernią winiety i inicjały z ozdobnych wydań utworów Żeromskiego pochodzących ze zbiorów Muzeum Lat Szkolnych Pisarza i kolekcji prywatnej. Liczącą zaledwie pół arkusza wydawniczego pozycję edytorską wydano w nakładzie 500 kolejno numerowanych egzemplarzy. Po karcie tytułowej z winiętą według rysunku Henryka Kunkeza z trzeciego wydania *Róży* Józefa Katerli (Kraków 1913), zamiesz-

czony jest wstęp pióra K. Zapałowej, z którego pragnę zacytować kilka zdań: „Myśli Zeromskiego zawarte w niniejszym wyborze pochodzą z pamiętników, utworów i ostatnich notatek. Przy ich doborze starałam się uwzględnić, w jakim stopniu są one zgodne z rzeczywistymi poglądami autora. Sprawa jest prosta, gdy mamy do czynienia z materiałem z *Dzienników* czy narracją odautorską. Natomiast w wypadku wypowiedzi bohaterów powieściowych starałam się analizować sprawę tożsamości poglądów Zeromskiego z poglądami stworzonych przezeń postaci i tylko te, pod którymi autor — jak sądzę — mógłby się podpisać, znalazły się w niniejszej publikacji”.

W styczniu ukończono druk długo oczekiwanej przez odwiedzających Obłęgorek turystów pozycji: *Muzeum Henryka Sienkiewicza. Przewodnik*, opracowanie: Lidia Putowska, Ireneusz Rębosz, Kielce 1978 (Drukarnia Wydawnicza w Krakowie, ark. wyd. 5,2, nakład 10 000 egzemplarzy). Niewielki przewodnik wydany z myślą o turystach zawiera wszystkie niezbędne dla nich wiadomości, poczynając od wydrukowanego na okładkach planu sytuacyjnego wraz z drogami dojazdowymi do Obłęgorka oraz rzutów obu kondygnacji ekspozycyjnych pałacyku, co niewątpliwie ułatwia zwiedzanie. Starannie dobrany materiał ilustracyjny nie tylko uzupełnia teksty, lecz także wprowadza do tej książeczki nastrój pewnej zadumy i refleksji, który każe czytelnikowi przenieść się w nie tak znowu odległe czasy z początku naszego stulecia. Oto na odwrocie karty tytułowej miast tradycyjnych, a mało interesujących informacji redakcyjnych odnajdujemy świetnie skadrowane zdjęcie z rozciągniętą panoramą drzew, w którą wtopiony został obłęgorski pałacyk. Pod zdjęciem cytat z listu H. Sienkiewicza (1910 r.), którego fragment przytaczam: „Obłęgorek oczarował mnie zupełnie. Mało jest w Królestwie wiosek tak pięknie położonych. Drzewa bardzo

porosły, park jest ogromny... Dom jest duży i wygodny”. (I nic to, że Sienkiewicz wygłaszał także inne opinie o Obłęgorku). Przewodnik składa się z dwóch głównych części, spośród których jedna przeznaczona jest niejako do korzystania na miejscu w czasie zwiedzania muzeum pisarza, podczas gdy druga jest dobrą lekturą do czytania w zaciszu domowym.

Ze swadą, lekkością, a przy tym z dużą znajomością tematu prowadzi L. Putowska swego czytelnika po obłęgorskich wnętrzach. Nie zapominając o zgromadzonych sprzętach, wtrąca tu i ówdzie anegdotę, wierszyk lub fragment dowcipnego listu. Teksty ilustrowane są zdjęciami wnętrza salonów i zgromadzonych muzealiów.

Część druga przewodnika, która wyszła spod pióra J. Rębosza, zawiera ciekawe informacje o dziejach Obłęgorka, głównie zaś pałacyku. Po wstępnych wiadomościach następuje opis przygotowań poprzedzających zorganizowany w roku 1900 jubileusz pracy pisarskiej Sienkiewicza, a także wydarzeń, które miały miejsce potem, gdy Sienkiewicz wraz z rodziną w roku 1902 zawitał do obłęgorskich włości. Następuje ciekawy opis Obłęgorka za życia Sienkiewicza do czasu jego śmierci w 1916 r., a także późniejszych dziejów pałacyku i jego właściciela (syna pisarza) aż do roku 1958, kiedy otwarto tutaj Muzeum Henryka Sienkiewicza. W dalszej części przewodnika odnajdujemy kalendarium związane z życiem i twórczością pisarza oraz notki biograficzne krewnych, przyjaciół i znajomych pisarza. Bibliografia, streszczenia rosyjskie i angielskie zamykają tę udaną pozycję.

Pięknie prezentuje się dorobek wydawniczy w dziedzinie druków reklamowych, programów, folderów imprez. Ukazały się następujące plakaty reklamujące wystawy już uprzednio omówione: *Przedwiośnie 3. Wystawa plastyki okręgu kieleckiego ZPAP* — projekt Zbigniew Kurkowski, nakład 300 egzem-

plarzy, format A1; *Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, projekt Jerzy Treutrer, nakład 1000 egzemplarzy, format A1; *Muzeum skarbnicą dóbr kultury. Nowe zbiory Muzeum Narodowego w Kielcach*, projekt Zbigniew Kurkowski, nakład 300 egzemplarzy, format A1; *Tematyka robotnicza w malarstwie polskim XX w.*, projekt Zbigniew Kurkowski, nakład 300 egzemplarzy, format A1. Nadto ukazał się plakat reklamujący wystawy muzeum oraz jego oddziały.

Wśród druków drobnych należałoby wymienić 5 zaproszeń na otwarcie wystaw i 5 afiszów oraz programy jednego koncertu z cyklu *Wieczory na zamku, X Dni Żeromskiego, Degustacji poetyckich i Seansu z duchem*. W większości druki wykonane zostały we współpracy z nami od wielu lat Oficynie Wydawniczej PP „Desa” w Jędrzejowie. Werdykt dotyczący najpiękniejszego druku bibliofilskiego roku 1978 już ogłosiłem. W tym miejscu należałoby wymienić jeszcze co najmniej 3 druki, które zasługują na wyróżnienie ze względu na rozwiązanie graficzne i oryginalny układ. Dwie spośród tych pozycji zawdzięczamy Doświadczalnej Oficynie Graficznej PSP w Warszawie: omówienie i program *I seansu z duchem — Malczewski w obrazach* oraz zaproszenie na uroczystości 70-lecia Muzeum Narodowego w Kielcach jak też otwarcie wystawy *Muzeum skarbnicą dóbr kultury...* Pragnę wyjaśnić, że ze względów niezależnych od muzeum *Seans z duchem* nie odbył się w zaplanowanym terminie — 9 grudnia, i przesunięty został na maj 1979. Trzecim z kolei drukiem jest wykonane w oficynie jędrzejowskiej zaproszenie na otwarcie wystawy *Portretu sarmackiego...* Przypuszczam, że nie będę posądzony o nieskromność, jeżeli powtórzę dosyć powszechnie panującą opinię, że zaproszenia i programy imprez kieleckiego muzeum od lat kilku wyróżniają się wśród innych tego rodzaju druków, co oczywiście

zawdzięczamy głównie wymienionym uprzednio oficynom drukarskim.

#### IMPREZY SPECJALNE

W dniu 1 czerwca odbyła się z okazji wystawy jubileuszowej portretu sarmackiego sesja naukowa poświęcona *Polskiemu portretowi XVII i XVIII w.*, na którą przybyło około 100 historyków sztuki, reprezentujących głównie ośrodki muzealne i naukowe Warszawy i Krakowa, oraz reprezentanci środowiska kieleckiego. Podczas sesji wygłoszono cztery z zaplanowanych pięciu referatów: dr Janina Ruszczycówna (Muzeum Narodowe w Warszawie) — *Z badań nad ikonografią Władysława Jagiełły i Zygmunta Augusta*, prof. dr Władysław Czapliński (Uniwersytet Wrocławski) — *Blaski i cienie kultury szlacheckiej w XVII w.*, mgr Wiesława Ozdoba-Kosierkiewicz (Muzeum Narodowe w Kielcach) — *Polskie portrety XVII i XVIII w. ze zbiorów kieleckiego muzeum*, mgr Barbara Modrzejewska (Muzeum Narodowe w Kielcach) — *Portret Franciszka Wielopolskiego (próba atrybucji)*. Na zakończenie sesji odbyła się dyskusja.

W dniu 6 czerwca na dziedzińcu przed pałacem kieleckim odbyła się aukcja dzieł sztuki współczesnej, z której dochód przeznaczony został na prace remontowo-konserwatorskie przy kieleckim pałacu. Organizatorami tej niezwykle pożytecznej akcji byli Naczelna Redakcja Publicystyki Kulturalnej TVP oraz Muzeum Narodowe w Kielcach. Impreza emitowana była w ogólnopolskim programie telewizyjnym w cyklu *Tylko w niedzielę*. W organizacji aukcji aktywnie uczestniczyło Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach, w szczególności zaś jego wicedyrektor mgr Czesław Łagowski, który nadto ofiarował sporą liczbę wykonanych przez siebie wyrobów ceramicznych. Na aukcję 25 artystów, reprezentujących ośrodki artystyczne





10. Aukcja dzieł sztuki



11. Aukcja dzieł sztuki

Warszawy, Krakowa, Poznania, Katowic i Kielc, nadesłało 40 obrazów. Nazwiska ofiarodawców podaję w kolejności alfabetycznej: Antoni Bielecki, Jan Berdyszak, Krystyna Brzechwa, Maria Dawska, Tadeusz Dominik, Zyta Doleżał, Janusz Eysymont, Ryszard Gieryszewski, Kazimierz Grodzki, Krzysztof Jackowski, Barbara Jonscher, Marzena Kościółek, Zbigniew Kurkowski, Zbigniew Makowski, Grzegorz Moryciński, Helena Naksianowicz, Henryk Papierniak, Irena

Popiołek, Jacek Sienicki, Henryk Stazewski, Zdzisław Surowiec, Jerzy Tchórzewski, Witold Urbanowicz, Rajmund Ziemiński. Oprócz tego na aukcję trafiły także grafiki Marii Macedońskiej oraz medal Zygmunta Kaczora. Podczas aukcji dzieła sztuki na łączną sumę 232 600 zł nabyły 33 osoby prywatne oraz 8 urzędów i przedsiębiorstw. Tę ciekawą imprezę prowadziła para popularnych aktorów warszawskich: Alina Janowska i Ryszard Bacciarelli,

## PRACE

## BUDOWLANO-KONSERWATORSKIE

Uważny czytelnik *Kronik* z przykrością zauważy, że w podanych w tytule pracach obserwuje się stosunkowo najmniejszy postęp. Jest to zjawisko nie tylko niepokojące, lecz opóźniające w znaczny sposób perspektywiczny program muzealnego zagospodarowania wzgórza zamkowego. Przyczyny tego stanu pozostają niezmiennie te same — brak środków finansowych i żółwie tempo prac prowadzonych przez kielecki oddział P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków. Duże zastrzeżenia budzi także jakość wykonywanych robót. Wśród realizacji nareszcie ukończonych wymienić można konstrukcyjne wzmocnienie stropu drewnianego nad Salą Rycerską (patrz *Kroniki 1976—1977*). Rozpoczęty został kapitalny remont dachu związany z całkowitą wymianą pokrycia dachowego. Niestety dotychczasową dachówkę-karpówkę zastąpi blacha miedziana. Decyzję taką podjął na wniosek władz wojewódzkich Generalny Konserwator Zabytków. Ze względów praktycznych jest to decyzja z pewnością słuszną, gdyż trwałość obecnie produkowanej w kraju dachówki gwarantowana jest zaledwie na 5 lat. Z historycznego i estetycznego punktu widzenia takie rozwiązanie niestety budzić musi poważne zastrzeżenia.

Warto jeszcze odnotować, że wykonany został remont bieżący skorodowanej zewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania. Nadal trwało opracowywanie przyszłościowej dokumentacji technicznej dla zespołu pałacowego.

W zespole budynków przy placu Partyzantów zakończona została adaptacja piwnic na wnętrza kawiarniane, w których planuje się także organizowanie imprez oświatowych. Wśród prac niewielkich, lecz godnych wzmiankowania znajduje się modernizacja sali kinowo-odczytowej oraz przebudowa wejścia głównego do muzeum.

## ODDZIAŁY

MUZEUM LAT SZKOLNYCH STEFANA  
ZEROMSKIEGO W KIELCACH

10 *Muzealne Dni Żeromskiego* wysuwają się na czoło imprez organizowanych przez oddział kieleckiego muzeum. Jak przystało na mały jubileusz, programowi zasadniczemu towarzyszyła mała okolicznościowa wystawa złożona z fotogramów, programów, plakatów, wycinków prasowych, poświęcona poprzednim spotkaniom miłośników twórczości Żeromskiego. Już od kilku lat stało się dobrą tradycją, że dwudniowa impreza odbywała się w salach pałacowych i muzeum pisarza. W pierwszym dniu imprezy — 23 października — w Samborzy (ulubione określenie Żeromskiego oznaczające salę zamkową) pałacu kieleckiego w programie zatytułowanym *Zeromskiego słowo o ojczyźnie, życiu, sztuce i miłości* przybyli goście wysłuchali myśli pisarza pracowiecy wybranych przez mgr Kazimierę Zapałową z dzienników, listów i poszczególnych dzieł. Myśli przekazywali publiczności ulubieńcy sceny kieleckiej sprzed lat kilkunastu, obecnie aktorzy teatrów warszawskich: Anna Ciepielewska i Stanisław Niwiński. Zawsze aktualna pozostaje jedna z opinii pisarza o narodzie polskim, który „...w swym przyczajonym ogromie dzisiejszym ma najgłębszą ze wszystkich narodów świata tęsknotę do wielkiej szarzy swego ducha. Nie pragnie on i nie pożąda niczyjej roli, ani domu, ani siły, ani szczęścia, ani sławy. Pragnie on tylko pracy na swojej własnej roli, szczęścia w swym własnym domu, rozwinięcia swej własnej siły i czci dla swojej sławy”. Uzupełnieniem słów pisarza stały się utwory jego ulubionego kompozytora Fryderyka Chopina w interpretacji znanego kieleckiego pianisty, Włodzimierza Kutrzeby. Uczestnicy jubileuszowej imprezy w drugim dniu jej trwania zamienili salę portretową na jedną z klas

dawnego gimnazjum Żeromskiego, obecnie siedziby muzeum. Ta część imprezy spotkała się niestety z różnym przyjęciem publiczności i krytyki. Na program tzw. wieczoru „referatowego” złożyły się: wystąpienie doc. dr. med. Stanisława Nowaka — *Schorzenia Stefana Żeromskiego* i doc. dr. Jerzego Kądzioły — *Stefan Żeromski o 1863 roku*. Na temat pierwszego wystąpienia napisał na łamach kieleckiego „Słowa Ludu” wierny i skrupulatny uczestnik muzealnych akcji, publicysta Stanisław Mijas: „dopóki człowiek żyje, jego schorzenia są tajemnicą, ich jedynym kronikarzem — lekarz... Gdyby doc. dr. Stanisław Nowak zajął się próbą określenia wpływu psychosomatycznych właściwości Żeromskiego na jego twórczość, byłoby to przedsięwzięcie twórcze, ambitne i naukowo płodne”. Wydaje się, że słuszną opinię krytyka winni raczej odnieść do siebie organizatorzy imprezy zapraszając do tego dwuczłonowego tematu jedynie lekarza, który z przyjętego na siebie obowiązku wywiązał się bardzo dobrze. Zabrakło natomiast opinii naukowców zajmujących się różnymi aspektami złożonych dróg, jakimi toczyło się pisarstwo Żeromskiego. Na kanwie drugiego wystąpienia tego wieczoru Stanisław Mijas napisał: „Doc. dr. Jerzy Kądzioła sam wyznaczył sobie niepopularne zadanie powtórzenia w Kielcach tego, co Żeromski napisał o powstaniu styczniowym i co na ten temat napisali krytycy. Stąd znużenie młodzieży, która sobie poszła w trakcie wygłaszania referatu, stąd jałowa, czasami żenująca «dyskusja». Coś z tym trzeba na przyszłość zrobić, jeśli Dni Żeromskiego nie mają być galwanizowaniem trupa”. Z tą opinią uważnego obserwatora wypada się całkowicie zgodzić, podobnie jak ze stwierdzeniem dotyczącym już omówionego w innym miejscu druku okolicznościowego z sentencjami wybranymi z utworów Żeromskiego, uznającym je za „największy i niezaprzeczalny sukces... imprezy”.

Na skromny zakres prac naukowo-badawczych złożyły się: zakończenie opracowania spuścizny literackiej po związanej z Kielecczyną pisarce i poetce z okresu międzywojennego — Ninie Krąkowskiej (obszerniejsza wzmianka w *Kronice 1977*), opracowanie korespondencji Żeromskiego ze zbiorów muzealnych, opracowanie do druku nieznanej poezji pisarza regionalnego — Świętosława Krawczyńskiego, zm. w 1977 r.

Trwająca od wielu lat współpraca muzeum z Komendą Chorągwi ZHP im. S. Żeromskiego została wysoko oceniona, czego wyrazem było nadanie Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego dyplomu „Zasłużonego dla harcerstwa Kielecczyny”, zaś kierownicze oddziału mgr K. Zapalowej odznaki „Za zasługi dla ZHP”.

Działalność oświatowa i obsługa ruchu turystycznego nie odbiegała od form znanych z lat poprzednich. Muzeum zwiedziło 18 285 osób.

#### MUZEUM HENRYKĄ SIENKIEWICZA W OBLĘGORKU

Popularne nie tylko w kraju, lecz także za granicą Sienkiewiczowskie muzeum biograficzne obchodziło skromny jubileusz dwudziestolecia swojej działalności. Pozostał on co prawda nieco w cieniu jubileuszu siedemdziesięciolecia placówki macierzystej, lecz nie świętowaniem, ale normalną pracą popularyzatorską i obsługą ruchu turystycznego czczono dwudziestą rocznicę powstania muzeum. W pałacyku obłęgorskim zwiedzający mogli podziwiać dwie interesujące wystawy filatelistyczne, przygotowane ze zbiorów Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu. Ekspozycja *Henryk Sienkiewicz w znaczku* została na razie na czas dłuższy włączona do pokazu stałego pierwszego piętra. Na 22 planszach umieszczone zostały znaczki i karty pocztowe związane z pisarzem, wydane z okazji różnych rocznic sien-

kiewiczowskich w Polsce. Nie będzie z pewnością zaskoczeniem, że wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem osób odwiedzających muzeum. Druga wystawa, eksponowana od 1 lipca do 15 września, nosiła tytuł *Ochrona zabytków w znaczkach*; choć tematycznie nie związana z programem biograficznej placówki, podejmowała ważki w skali światowej temat ochrony dziedzictwa poszczególnych narodów. W tym niezwykle barwnym pokazie sąsiadowały obok siebie znaczki znanych krajów z dziełkami filatelistycznymi pochodzącymi z małych państw i krajów egzotycznych.

Swój jubileusz obłęgorskie muzeum zaznaczyło także poprzez udział w omówionej już wystawie *Muzeum skarbnicą dóbr kultury...*, gdzie zaprezentowane zostały nowe nabytki lat 1968—1978. Z okazji skromnego jubileuszu wydano ekslibris według projektu Henryka Papierniaka.

Dla Muzeum Regionalnego w Łukowie (województwo lubelskie) przygotowana została wystawa ilustracji J. M. Szancera do *Trylogii*.

Wzorem lat ubiegłych muzeum współpracowało ze szkołami noszącymi imię Henryka Sienkiewicza, udzielając im m. in. pomocy w zbieraniu materiałów o patronie szkoły, wysyłając fotografie i wydawnictwa. Specjalną opiekę merytoryczną roztoczono nad Zbiorcą Szkołą Gminną w Drezdenku, szkołami podstawowymi w Skarżysku Kamiennym (Nr 3), Obłęgorku oraz miejscowym klubem „Ruchu”.

Muzeum zwiedziło 75 995 osób.

#### NOWE EKSPONATY W ZBIORACH MUZEUM NARODOWEGO W KIELCACH

##### DZIAŁ SZTUKI — ZBIORY ARTYSTYCZNE

Wśród zakupów dokonanych w roku 1978 tradycyjnie już na plan pierwszy wysuwają się obrazy artystów polskich.

Dalsze ciekawe przykłady szkła artystycznego powiększyły rozrastającą się kolekcję. Stosunkowo skromnie wyglądają nowe nabytki grafiki oraz mebli.

#### MALARSTWO

Wśród nowo pozyskanych prac malarzy polskich wieku XIX szczególnie cennymi pozycjami są gromadzone od wielu lat obrazy Władysława Małeckiego (pozyskano 5), a także Józefa Szermentowskiego. Zbiory malarstwa okresu międzywojennego wzbogaciły się o obraz Józefa Pankiewicza oraz najcenniejszy niewątpliwie nabytek roku i jeden z cenniejszych w historii muzeum — płótno Eugeniusza Żaka *Idylla*. Kontynuowane jest uzupełnianie zbiorów współczesnego malarstwa polskiego. Zakupy dokonane w tym roku kolekcję tę w sposób istotny wzbogaciły o obrazy wybitnych reprezentantów sztuki naszych czasów.

#### Józef Szermentowski (1833—1876)

*Pejzaż wiejski*, akw., pap., 7,5 × 10, sygn. J. Szermentowski 1856, nr inw. 2068, zakupu dokonano w Desie. Nie wielka akwarela wzbogaca cenną kolekcję dzieł malarza w zbiorach kieleckiego muzeum. Datowana na rok 1856, należy do najwcześniejszego, polskiego okresu twórczości. Choć Szermentowski w tym okresie największą wagę przywiązywał do widoków ukazujących zabytki, tytułem do sławy stał się krajobraz wiejski, któremu zaczął poświęcać coraz więcej czasu. Szczególną formą wypowiedzi artystycznej stała się akwarela. *Pejzaż wiejski* jest prostym szkicem z natury pełnym nowych doznań nie skrupowanych dyscypliną architektonicznych linii ani dbałością o malowane efekty. Lekkimi, swobodnymi, a zarazem szerokimi pociągnięciami pędzla wyczarował artysta wycinek podgórskiego krajobrazu, przeciętego w środku niewielką rzeczką, nad którą przerzucono drewniany



12. J. Szermentowski,  
*Pejzaż wiejski*

mostek. Na lewym brzegu tak częsty w polskim pejzażu, a także w obrazach malarza motyw kościoła wśród drzew, podczas gdy stroną prawą zamyka fragment drzewa ukazanego w zbliżeniu i dwie wieśniaczki potraktowane sztafażowo. Drugi plan tworzą ledwie wyczuwalne zarysy gór. Mimo pewnej drobiazgowości obrazek cechuje świeżość spojrzenia, różnorodność układów kompozycyjnych i czystość rozwiązań barwnych.

Należy jeszcze odnotować, że akwarela oprawiona jest w ozdobnie wytłaczane *passe-partout* z czasu powstania

obrazka, na którym widnieje sygnatura malarza wraz z rokiem powstania — 1856.

Władysław Malecki (1836—1900)

*Pejzaż zimowy* (Droga wiejska), akw. pap., 21,5 × 34, sygn. A. W. Malecki, ok. 1869—1871, nr inw. 2038, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego. Od kilku lat malarstwo pejzażysty W. Maleckiego (rówieśnika Szermentowskiego), urodzonego w Kielcach, zmarłego w Szydłowcu, którego działalność artystyczna silnie związana była z Kielecczyną, jest



13. W. Malecki, *Pejzaż zimowy*

przedmiotem zainteresowań naszego muzeum. Powiększa się liczba jego obrazów w naszych zbiorach. *Pejzaż zimowy* jest tu pozycją wyjątkowo cenną ze względu na czas powstania. Niewielki rozmiarami obraz, w którym poszczególne elementy pejzażu namalowane zostały z precyzyjną dokładnością, urzeka nastrojem i klimatem rozciągającej się zgaszonej bieli pól oraz drogi. Nieco intensywniejsze rdzawo-brązowe tony barwne zarezerwował malarz dla zagajnika drzew i stojącej na jego skraju chałupy. Każdy szczegół, nawet uschnięte badyle przeniesione zostały na płótno z dużą dokładnością i czułością. Jak zwykł to czynić Malecki w okresie lat 1869—1871, także w tę zimową przestrzeń wkomponował on drobną postać wiejskiej kobiety, rodzaj osiowego elementu sztafażowego. Takim było malarstwo artysty pozostającego pod wpływem niedawnych nauk w Akademii w Monachium, a prawdopodobnie także w Düsseldorfie, gdy w 1869 na niecałe dwa lata powrócił do kraju, większą część tego czasu spędzając na Kielecczyźnie. Powstawały wówczas wiejskie krajobrazy z małymi kościółkami i sztafażem. Artysta działał m. in. w Piekoszowie, Białogonie, Chlewisz-kach.

— *Pejzaż wiejski*, ol., tektura, 15,5 × 26, nr inw. 2049. Zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego. *Pejzaż wiejski*

jest potwierdzeniem przynależności Maleckiego do generacji działających w drugiej połowie XIX w. malarzy w rodzaju o trzy lata starszego J. Szermontowskiego i rówieśnika — Aleksandra Kotsisa. Widoczne są oryginalne cechy jego warsztatu malarskiego — refleksyjna zaduma, chwytnie typowych dla określonej pory roku i dnia cech pejzażu. Pierwszoplanowy, śmiało namalowany łąn zboża oraz wiejska droga okolone są kępkami drzew, w które wtopione zostały chłopskie chałupy oraz usytuowany niemal osiowo, typowy w pejzażach tego okresu wiejski kościółek. Realistyczny warsztat malarza nie tyle przedstawia wiejski pejzaż, ile o nim opowiada i „piękno jego w całej ozdobie opisuje”, i to w tonacji barwnej, starannie dobranej. Stąd zrównoważona gama barwna wyciszona do brązów, szarości i zieleni. Wspomniane cechy nadają pejzażowi rys wspólny z współcześnie uprawianym malarstwem krajobrazowym i pozwalają domniemywać, że powstał on we wczesnych latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, to jest w tym samym okresie co prezentowany już *Pejzaż zimowy (Droga wiejska)*.

— *Zakole rzeki w górskim wąwozie I*, ol., deska 24,2 × 21,3, sygn. W. Malecki, nr inw. 2036,

— *Zakole rzeki w górskim wąwozie II*, ol., deska, 22,3 × 19,8, nr inw. 2037. Za-



14. W. Malecki, *Pejzaż wiejski*



15. W. Malecki, *Zakole rzeki w górskim wąwozie I*

kupu obu obrazów dokonano u kolekcjonera prywatnego.

W polu zainteresowania Maleckiego, artysty, który wiele podróżował, znajdował się krajobraz najogólniej pojęty, rozległe widoki w niewielu tylko pracach przybliżone do patrzącego. Dotyczy to zwłaszcza górskich pejzaży, w których sztafaż ludzki lub zabudowania odgrywają nieznaczną rolę. Studia u znanego polskiego pejzażyisty Chrystiana Breslauera, pogłębione potem w Akademii Monachijskiej, utrwaliły skłonności, do których Malecki i tak był predestynowany poprzez osobisty sposób percepcji natury — „poszukiwanie romantycznego nastroju w widokach natury”.

Oba górskie pejzaże, niewielkich rozmiarów, formatami zbliżone do siebie, wykazują analogie z rysunkowymi pejzażami górskimi z Muzeum Narodowego w Szczecinie, powstałymi w drugim, bawarskim okresie twórczości, a więc przed rokiem 1880, można zatem przypuszczać, że powstały w tym samym czasie. W obu górskich widokach mamy prawdopodo-

bnie dwa ujęcia zbliżonych do siebie malowniczych zakoli rzeki płynącej w wąwozie Alp Bawarskich.

Piętrzące się masywy górskie o nieco postrzępionych szczytach wtapiają się w przestrzeń nieba. Pierwszy plan wypełniają fragmenty płaskiego brzegu rzeki oraz jej wody drążące perspektywiczne głębie wąwozów. Nerwowy, trochę niespokojny dukt pędzla wydobywa tajemnicze, światłocieniowe zbocza oraz świetnie wyczułą przestrzeń i świetlistość atmosfery. Drobną sztafaż z małymi, ledwie wyczuwalnymi postaciami, jak w większości prac tego okresu, nie posiada żadnego istotnego znaczenia.

Tematy rodem z gór bawarskich zyskiwały artyście spore uznanie u zagranicznych nabywców, jak też na wystawach.

— *Wnętrze lasu*, ol., pl., 33 × 44, sygn. W. Malecki, nr inw. 2048, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego. *Wnętrze lasu* stanowi doskonały przykład rad jego nauczyciela Ch. Breslauera, zalecającego uczniom bezpośrednie studium natury. Malecki nie włącza się w nurt typowych studiów realistycznych sztuki polskiej owego czasu, lecz miarą swego talentu narzuca właściwą jemu interpretację pejzażu. Artysta dąży do plastycznej syntezy zespolonej z emocjonalnym nastrojem, który stwarzają temat, aura, pora dnia i roku. Owa bogata gama odczuć i poszukiwań sięga w tym pejzażu także do malarstwa francuskiego w wydaniu barbizońsko-corotowskich studiów bohaterkich drzew i lasów, łagodnie przeświełonych.

Pełna prześwitów i efektów lumini-stycznych nawa leśna wyczarowana została w bogatej gamie soczystej zieleni. Atmosferę i nastrój tworzy świetlistość oraz subtelność, jak też umiejętność przekazania tak wielu cech w sposób prosty i naturalny. Pod tym koronkowym baldachimem drobne postacie ludzkie nie odgrywają prawie żadnej roli kompozycyjnej. Rozpatrując ten ostatni

16. W. Malecki, *Wnętrze lasu*



problem w szerszym kontekście już zaprezentowanych obrazów Maleckiego, spostrzega się, że artysta kieruje się w wyborze motywu pejzażowego upodobaniem do takich, na wygląd których istnienie i działalność człowieka jak najmniej wywarły wpływ i gdzie on sam nie musi stanowić ważnego elementu kompozycyjnego. *Wnętrze lasu* powstało prawdopodobnie w latach 1875—1880 i należy do najlepszych obrazów artysty, jakie udało się pozyskać dla kieleckiego muzeum.

Józef Pankiewicz (1866—1940)

*Pejzaż z kościołem*, ol., tektura, 20 × 21, sygn. Pankiewicz, nr inw. 2050, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego. Niewielki rozmiarami pejzaż z południowej Francji powstał zapewne w drugiej połowie lat trzydziestych, gdy Pankiewicz przebywając w Paryżu wyjeżdżał na malowanie pejzaży do St. Tropez, Cassis, Sanary, La Ciotat. W tym czasie uprawiał on owe „klasycyzujące”, rozważne i subtelne malarstwo. Kompozycja *Pejzażu z kościołem* rozmieszczona jest w kilku planach. Najbliższe patrzącego jest pasmo wody, potem drze-

wa otaczające zabudowania małej wioski, nad którą góruje wieża kościelna. Całość spinają nie tylko kompozycyjnie, lecz także kolorystycznie pasma łagodnie schodzących się wzgórz. Mimo walerowych założeń obraz zbudowany został kolorystycznie. Są to kolory gęste, o pięknej materii, ze szczególną pasją kształtującą plan pierwszy. Mimo impresyj-

17. J. Pankiewicz, *Pejzaż z kościołem*





nego charakteru, pod względem wartości czysto malarskich obraz znamionuje dobry poziom artystyczny. Choć artysta w tym czasie krytycznie odnosił się do kierunków sztuki współczesnej, z których przecież sam wyrósł, w opisywanym pejzażu formy budynków o uproszczonej strukturze zdają się być echem doświadczeń mistrza Cézanne'a. Czy mamy więc do czynienia z utajonymi sprzecznościami w sztuce wybitnego artysty? Odpowiedzią niechaj będzie cytata z monografii Pankiewicza napisanej na cztery lata przed śmiercią artysty przez Józefa Czapskiego: „Pankiewicz dzisiejszy przeciwstawia się kierunkom, z których sam wyrósł. Nie szczędi krytyki malarstwu XIX i XX w. od Dawida i Delacroix po malarstwo Bonnard, wyłączając Courbetta i Cézanne'a”.

Eugeniusz Zak (1884—1926)

*Idylla*, ol., pl., 83,5 × 114,5, sygn. *Eug. Zak*, ok 1922—1923, nr inw. 2067, zakupu dokonano w Desie. *Idylla* wprowadza w krainę sielanek arkadyjskich, której daremnie szukalibyśmy na mapie, której kwiatów i drzew nie znajdziemy w podręcznikach botaniki. Wyczarowaną

czułym uderzeniami pędzla idyllę miłosną tworzą dwie grupy postaci. Pierwszą jest para kochanków. Ona — naga, leży wsparta na łokciu. Jej ciało częściowo zakrywają silnie falujące włosy. On, przykłonawszy na obu kolanach, czule pochyla się nad swoją bogdanką, pieśczośliwie dotykając jej włosów. Scenie tej przyglądają się przymilnie dwa wesole nagie amorki. Głowę jednego z nich zdobi charakterystyczny dla postaci z obrazów Zaka stożkowaty kapelusz, natomiast w rękach drugiego pojawia się symboliczny łuk i strzała, choć nastrój całej sceny zdaje się wykluczać potrzebę oddania strzału Amora. Kompozycję figuralną obejmują zbiegające się układem postrzępiony i głęboko wydłubany pień drzewa z lewej oraz przypominająca trochę prowansalskie pejzaże Cézanne'a — poszarpana skała z prawej strony. O wyrafinowaniu sztuki Zaka świadczy umiejętne posługiwanie się kontrastem. Dla suchego drzewa jest nim dekoracyjnie rozbudowany krzew, natomiast wijące się po nagiej skale barwne kwiaty wydają się radośniejsze, a skała jeszcze bardziej ponura i dzika.

W całej kompozycji obrazu dominuje



18. E. Zak, *Idylla*

typowa dla artysty stylizacja kształtu i ruchu. Pierwsza wyraża się deformacją w formie wydłużania postaci, bezpośredniego wyprowadzania nosa z czoła oraz ujęcia oczu w postaci wąskich szczelin. Z deformacją kształtu idzie w parze stylizacja ruchu — kokieteryjnego i wykwińskiego dla pary pierwszoplanowej, natomiast jeden z drugoplanowych amorków, przestępując z nóżki na nóżkę, zakreśla piruety i wykonuje jakieś kroki taneczne. Stylizacji podlegają także barwy, których doбором podkreślił Żak zmysłowość i nastrojowość obrazu, w związku z czym nieco odbiegają one od naturalnych barw przedmiotów. Gamę kolorystyczną tworzą szmaragdowa zieleń murawy i roślinności, ciepłe ugrzy postaci, fiolety i stalowoszare partie nieba.

W obrazie wyczuwamy, że Żak poddaje się powiewom fali koloryzmu, choć na razie nie dzieje się to kosztem wyrazistego konturu, co nastąpi dopiero po roku 1924. Należy więc przypuszczać, że obraz, namalowany w trzecim okresie twórczości, powstał zapewne w latach 1922—1923.

Stanisław Kamocki (1875—1944)

*Biecz*, ol., pł., 100 × 72, sygn. S. Kamocki, ok. 1906—1908, nr inw. 2042, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego. Namalowany prawdopodobnie pomiędzy latami 1906—1908 *Biecz* należy do pierwszego najlepszego okresu w twórczości malarza, w którym niejednokrotnie powracał on do ulubionych widoków urokliwego miasta Podkarpacia. Akcentem pierwszoplanowym kompozycji jest wypełniające, niemal całą wysokość obrazu samotne, dekoracyjne drzewo. Dominuje ono nad lekko pofałdowanym pejzażem, przez który leniwie wije się rzeka Ropa, natomiast w lewej części płótna widoczne są znajome sylwety późnogotyckich budowli Biecza: fary z dzwonnica oraz wieży ratuszowej. Powierzchnię obrazu kształtują grube warstwy farby olejnej, tworząc bogatą fak-



19. S. Kamocki, *Biecz*

ture malarską. Koloryt oparty jest na niezbyt zróżnicowanej gamie barwnej zieleni, ugrów, błękitów i fioletołów. Te ostatnie zdominowały rozległą przestrzeń wszechogarniającego cały pejzaż nieba. W obrazie zauważa się także typowe dla tego okresu wpływy secesji, wyczuwalne choćby w konwencjonalnej stylizacji i wyrazistym dekoracyjnym konturze linii określających drzewo i sumaryczny pejzaż. Obraz *Biecz* można zaliczyć do lepszych dzieł pierwszego okresu twórczości Kamockiego, utalentowanego ucznia reformatora polskiego malarstwa pejzażowego — Jana Stanisławskiego.

Eugeniusz Geppert (1890—1979)

*Pejzaż*, ol., pł., 48 × 69, sygn. Eugeniusz Geppert, nr inw. 2069, zakupu dokonano w Desie. E. Geppert należał do pokolenia, którego najwybitniejsi przedstawiciele kształtowali obraz sztuki naszego czasu. We wczesnych latach twór-



20. E. Geppert, *Pejzaż*

czości daje się zaobserwować zafascynowanie sztuką „czarodzieja z Aix”, ojca współczesnego myślenia malarskiego — Cézanne’a. W swej autobiografii *Przeszłość daleka i bliska* Geppert pisze: „Sprawa dwuwymiarowej płaszczyzny, budowanie obrazu formą i kolorem... a zagadnienie trójwymiarowości jest tylko działaniem planów i kolorowych zestawień i mówiąc słowami Cézanne’a im pełniejszy kolor, tym pełniejsza forma”.

Pozyskany do kieleckich zbiorów *Pejzaż* datowany jest na odwrocie na rok 1933, choć wydaje się, że powstać musiał wcześniej, w latach dwudziestych, jako wynik paryskich doświadczeń i obserwacji, przed przystąpieniem artysty do ugrupowania Zwornik. Niech więc nie dziwią pobrzmiwające w budowie krajobrazu wygasłe już wówczas echa formizmu. Zwarta kompozycja ukształtowana została oszczędnymi środkami wyrazowymi. Kępę drzew okala na planie pierwszym wieniec kubizujących chałup. Wąska gama kolorystyczna sjeny i ugru zabudowań zharmonizowana została z zielenią i szarością drzew.

— *Ostatni rapsod*, ol., pł., 102 × 133, sygn. *Eugeniusz Geppert* 1971, nr inw.

2061, zakupu dokonano u artysty. Już w latach dwudziestych postać jeźdźca na koniu staje się częstym tematem obrazów artysty. Ten motyw ulega oczywiście z biegiem lat przemianom, które znaczą drogę rozwoju ideowego i estetycznego malarza. W ostatnim okresie te-

21. E. Geppert, *Ostatni rapsod*



mat ten staje się wspomnieniem, układem prawie abstrakcyjnych plam barwnych, niknącym symbolem i metaforą. Odchodzi razem z dawną rzeczywistością, pozostawia jednak znak malarski, ideogram, który kierował poszukiwaniami artysty do ostatnich dni życia.

Namalowany w roku 1971 *Ostatni rapsod* należy do grupy obrazów ujętych w cyklu *Rapsod*. Na pełną luministycznych efektów teatralnych scenę, ograniczoną z lewej strony fragmentem kurtyny, a z przodu nieodzownymi kwiatami doniczkowymi, wkracza pegaz z jeźdźcem-rycerzem. Atmosferę obrazu tworzą nie tylko pierwszoplanowi bohaterowie, lecz także pełne świetlistych rozbłysków tło. Szerokimi pociągnięciami pędzla wydobyl artysta lotną atmosferę kompozycji.

Henryk Stażewski (ur. 1894)

*Kompozycja nr XI*, ol., dykta, 59 × 59, nr inw. 2054, obraz nabyty podczas aukcji dzieł sztuki. H. Stażewski po latach konstruowania jednobarwnych reliefów o wyrafinowanych rytmach, które prezentowane były w ramach nowych nabytków roku 1976, powrócił w najnowszej fazie twórczości do płaszczyzny i koloru, pozostając jednak wierny rytmicznej i regularnej budowie obrazu. W tej konwencji, opartej na postimpresjonistycznej zasadzie optycznej równowagi kolorów, na utrzymaniu jednolitej temperatury nastrojów, powstała *Kompozycja nr XI*.

Pochodzący z roku 1976 obraz uformowany został z dwóch nakładających się kwadratów. Pierwszy jasnoblękitny, z widocznymi tylko krawędziami ramującymi, drugi różowy, „reliefowo” naklejony na pierwszym. Na nim dopiero odnajdujemy utrzymaną w dwóch tonacjach oranżu kompozycję złożoną z ostrych pasów o zgeometryzowanych krawędziach, obiegających pole kwadratu i meandrycznie zawijających się ku wnętrzu. Regularna budowa i jednolity walor tworzą doskonałą harmonię. Panu-

jąca w obrazie atmosfera ładu i spokoju osiągnięta została środkami wyrazowymi innymi od tych kompozycji, które w latach sześćdziesiątych budowane były z kwadratów, regularnie ułożonych w identycznych odstępach.

Stanisław Teisseyre (ur. 1905)

*Południe*, akryl, pł., 116 × 89, nie sygnowany, na odwrocie: *St. Teisseyre, Jesień w Cadaques — Południe 1978*, nr inw. 2063, zakupu dokonano u artysty. W twórczości artysty zasadniczym problemem jest konstruowanie obrazu w oparciu o kolor. Zasady kolorystycznej budowy obrazu ulegają oczywiście przemianom, jeżeli śledzić je od słynnych już *Otwartych drzwi* z roku 1938 aż po obraz *Południe* namalowany w roku 1978 w ramach cyklu *Jeden dzień w Cadaques*. Obraz pozyskany do zbiorów kieleckich pozostaje w ulubionym kregu tematycznym pejzaży oglądanych przez otwarte drzwi, wyraźnie świadcząc o zaangażowaniu artysty problemem malarzkiej materii, prowadzącym go do wyszukanych efektów światła i koloru. Rezultatem są prowadzone światłem i barwą refleksy dzielące zasadniczą część obrazu — niebieskie pasmo wody, błękit paryski nieba, a także zróżnicowaną partię lądową i przeźrocyste, strefy.

Niezależnie od problemu koloru w malarstwie St. Teisseyre'a poczynając od wspomnianych *Otwartych drzwi* istotne miejsce zajmuje rzeczywistość ukazana obrazem, jej określony nastrój. W kompozycji *Południe* wyraża się on w ciszy, spokoju i południowej sennieści przenikającej oglądany przez otwarte drzwi balkonowe pejzaż niewielkiej morskiej zatoki, otoczonej z lewej skalistym brzegiem, a od strony patrzącego szczytami dachów miasteczka, nad którymi wznosi się kościół z oddzielnie stojącą wieżą. Nie włączając do obrazu sztafażu z ludźmi artysta przedstawił wycinek własnego świata emocji i przeżyć.

Możliwość odkrywania coraz szerszych

warstw znaczeniowych obrazów Teisseyre'a jest miernikiem ich wartości i sprawdzianem trafności malarskiej formuły jego sztuki.

Stanisław Dawski (ur. 1905)

*Portret zbiorowy*, ol., pł., sygn. Dawski 1948, nr. inw. 2071, zakupu dokonano u artysty. Z imponującego dorobku artystycznego St. Dawskiego do zbiorów muzealnych Kielc trafił znakomity *Portret zbiorowy* z roku 1948, niezwykle typowy dla wczesnego, wrocławskiego okresu twórczości. W grupie osób uwidoczonych rozpoznajemy m. in. żonę Marię w gronie przyjaciół, wśród których z prawej strony wyróżnia się charakterystyczna sylwetka i fizjonomia malarza Emila Krchy. Dowcipnie dobrany zespół ludzi, ucharakteryzowanych na pierrotów i przedstawicieli dolnych szczebli drabiny społecznej, wyróżnia się przerysowanym, ostrym, demaskatorskim

22. S. Dawski, *Portret zbiorowy*



ukazaniem, w czym pomaga artyście ekspresyjna forma postimpresjonistycznej kompozycji. Typową dla tego okresu sztuki Dawskiego jest szorstka faktura obrazu oraz owe monumentalne, jakby wykute w kamieniu, pomnikowe postacie, o potężnych, nadmiernie rozrośniętych torsach i rękach ciężkich jak młoty.

Maria Dawska (ur. 1909)

*Eksplodzja XVI*, ol., pł., 145 × 105, sygn. Maria Dawska, 1965, nr. inw. 2055, zakupu dokonano u artystki. Poczynając od połowy lat pięćdziesiątych przedmiotem malarstwa Dawskiej są kompozycje, które ona sama nazywa oceanicznymi. Trudno oczywiście porównywać je z pracami z lat sześćdziesiątych. Te ostatnie są przykładem pojmowania przyrody w sposób właściwy romantykowi, bo obejmującym żywioły, by nie rzec wszechświat. Zdają się one podlegać tylko prawom własnych wyobrażeń, wizji i chyba właśnie marzeń. Skojarzenie z żywą materią wydaje się nie tylko własnością widza obrazów M. Dawskiej, ale świadomym poczynaniem samej malarki.

W tym duchu skomponowana została także *Eksplodzja XVI*. Dynamiczny, wirujący rozrzut plam rozchodzących się koncentrycznie od szafirowego centrum ma charakter poruszania, rozpadania się pojedynczych form — komórek. Efekt ten powodują stosunki zachodzące pomiędzy ciemniejszym tłem, jądrem tej specyficznej galaktyki, a błękitami, różami, szarościami i bielami owych drobniejszych elementów — promienistych języków, które nasycone giną w tle i przechodzą do blasku niemal jednoznacznej bieli. W *Eksplodzie XVI* uzewnętrznił się silnie rys biologizmu.

W obrazach z serii *Eksplodzie* skłonność artystki do bogatych układów kolorystycznych, poddawania się urodzie barw — ulega ograniczeniu i chociaż poszczególne plamy są opracowane różnymi przenikającymi się tonami koloru — dominuje biel i jeden kolor głów-

ny. Nie jest to jednak żadna spekulatywna analiza malarskich problemów ruchu, lecz sugestywne wrażenie, gdyż malarstwo M. Dawskiej nie było i nie jest mierzaniem, obliczaniem świata, ale spontanicznym odczuwaniem możliwości jego materii.

Jan Szancenbach (ur. 1928)

*Czerwona weranda*, akryl, ol., pł., 100 × 186, sygn. 72 *Szancenbach*, nr inw. 2070, zakupu dokonano w Desie. J. Szancenbach, należący do pokolenia „arsenałowców”, już na wystawie w roku 1963 ujawnił wyraźne tendencje zmierzające ku deformacji, a nawet abstrakcji. Ten program realizował artysta przy pomocy koloru nastrojonego na wysoką, może zbyt intensywną nutę.

W tej konwencji utrzymana jest także namalowana w 1972 r. *Czerwona weranda*. Zamykająca prawą część obrazu obudowa werandy pogrążona jest w delikatnym cieniu, podczas gdy drugi jej plan z poręczą pozostaje pod intensywną operacją słoneczną. Znaczną część obrazu w jego górnej partii wypełnia impresyjnie namalowane listowie, w swym rozdrobnieniu kontrastujące z bardziej zwartą plamą obudowy. Budując kompozycję solaryzującymi plamami koloru artysta nie zmierzał do czytelności poszczególnych form. Celem nadrzędnym stały się dźwięczne — „fowistyczne” — plamy barwne. Efekty kolorystyczne wielokrotnie dynamicznie kładziona farba.

Krystyna Brzechwa (ur. 1928)

*Kuszenie św. Antoniego*, ol., pł., 120 × 150, sygn. K. *Brzechwa* 1975, nr. inw. 2064, zakupu dokonano u artystki. *Kuszenie św. Antoniego* — obraz z roku 1975 — jest ekspresjonistyczną w założeniach formalnych i kolorystycznych kompozycją, wyróżniającą się świadomie przerysowaną deformacją postaci charakteryzujących się jednak dobrym modelunkiem plastycznym. Nie tylko temat, lecz także sumaryczne, teatralne

tło z umownymi symbolami drzew każą nam dopatrywać się świadomych reminiscencji z malarstwem średniowiecznym. Odbiega od nich erotyka wyczuwalna w linearnym i plastycznym traktowaniu aktów kobiecych. Układ kompozycyjny złożony jest z trzech grup postaci. Główny bohater grupy środkowej — św. Antoni, nękany jest kuszącymi wizjami kobiecych aktów, które, o zgrozo, już usidlone zostały przez satyrów i diabły. Na nic zda się spuszczone wzrok, skoro kobieta o kurzych stopach z diabelską przebiegłością obejmuje bohatera. Epilogu oczekują także krążące nad postaciami „witkiewiczowskie”, fantastyczne, płomieniste ptaki. Subtelny i delikatny rysunek kontrastowany został z fowistycznym kolorytem, jaki tworzą fiolet ziemi, czerwień nieba, róż i zieleń postaci. Obraz K. Brzechwy, typowy dla jej sztuki, tkwi zarazem silnie w ekspresjonistycznych tendencjach współczesnego malarstwa polskiego.

Barbara Jonscher (ur. 1928)

*Krajobraz ze światłem*, ol., pł., 106 × 136, sygn. *Jonscher* 78, nr. inw. 2062, zakupu dokonano u artystki. Artystka, także należąca do pokolenia sławnego „Arsenału”, pozostawała początkowo w orbicie dramatycznego i „literackiego” ekspresjonizmu, podbudowanego jednak już wartościami samego koloru. Po roku 1960 staje po stronie nurtu neoekspresjonistycznego.

Namalowany w roku 1978 *Krajobraz ze światłem* ujawnia zjawisko typowe dla ostatniego okresu twórczości — przechodzenie na pozycje sztuki abstrakcyjnej. Ukazaną z lotu ptaka w szmaragdowych zieleniach i czerwieniach z akcentem ugru taflę wody jeziora zamyka od dołu zagajnik leśny, od góry stolowa szarość nieba. Całość wykonana długimi taszystowskimi pociągnięciami pędzla tworzy dynamiczną, mgławicową kompozycję, którą przenika światło. Elementy pejzażu przesuwają się szybko, toteż zacierają się jego realne kształty.

Rajmund Ziemiński (ur. 1930)

*Pejzaż*, akryl, pł., 80 × 60, sygn. *Rajmund Ziemiński, 1977*, nr inw. 2053, obraz nabyty na aukcji dzieł sztuki. Po figuratywnych jeszcze „pejzażach” z lat 1957—1958 artysta przechodzi do układów aluzyjnych i ekspresyjnych form abstrakcyjnych. Ulubionym kolorem staje się błękit. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ton błękitów nabiera tajemniczych odcieni, by wreszcie stracić swą materialność. Błękit nie jest już atrybutem przedmiotu, wyraża jedynie głębię pejzażu.

We wspomnianej orbicie pozostaje *Pejzaż z 1977 r.* Głębię bliżej nie określonej świetlnej przestrzeni kształtuje w górnej części obrazu ów symboliczny błękit. Tę tajemniczą i nieodgadnioną dal godzi artysta z realistyczną wymową wyrażającej morze morskiej zieleni, z której wyrastają wertykalne formy szafirowych i ceglanych słupów, elementy z pogranicza marzenia i rzeczywistości. Ta część obrazu zbliża nas do natury, będąc wyrazem światła fizycznego, podczas gdy błękitne oddalenie jest wyrazem wewnętrznego odczucia. W obrazie ogniskują się więc zasadnicze nurty sztuki R. Ziemińskiego.

Jan Berdyszak (ur. 1934)

*Obszar koncentrujący*, akryl, deska, 70 × 70, sygn. na odwrocie, *Jan/Berdyszak*, ok. 1976—1977, nr inw. 2052, obraz nabyty na aukcji dzieł sztuki. Poczynając od roku 1963 Berdyszak występuje z ciekawymi propozycjami kształtowania przestrzeni. W jego obrazach wycięte otwory o różnych formach geometrycznych pełniły początkowo równorzędną rolę z malarską powierzchnią obrazu. Jednakże tak w malarstwie, jak i w rzeźbie Berdyszaka coraz bardziej przytaczały relacje zachodzące między materialnymi elementami dzieł a przestrzenią, która je otacza, a także w nich tkwi. W pracach, gdzie efekt plastyczny nie odgrywa głównej roli, na plan pierw-

szy wysuwa się intelektualny i emocjonalny sens przekazu.

Wierny tym założeniom wykonał artysta w latach 1976—1977 kompozycję *Obszar koncentrujący*, którą tworzy deska formą zbliżona do kwadratu o postrzępionym, nieregularnym obrzeżu. Gradacja tonów od żółci i oranżu na zewnętrznych krańcach prowadzi m. in. poprzez czernie, błękity i czerwienie do najjaśniejszej tonacji cytrynowożółtej ramy wyznaczającej obszar pustki. Uwaga patrzącego kierowana jest środkami plastycznymi ku otwartemu ekranowi, będącemu polem swobodnej i nieograniczonej projekcji naszych doznań, myśli i refleksji. Pustka stanowi szczególną formę sakralizacji przestrzeni. Jest w takim traktowaniu przestrzeni pierwiastek magii. „Przestrzeń stała się głównym obiektem penetracji artysty i głównym elementem jego języka przekazu”. Język przekazu opiera się o pierwotną, niezniszczalną formę bytu.

Oprócz wymienionych i omówionych prac zakupiono jeszcze obrazy następujących artystów:

Franciszek Streitt, *Portret Jana Konopki*, ol., pł., 151 × 111, sygn. *Franciszek Streitt malował w Tomaszowicach 5 grudnia R.P. 1865*, nr inw. 2047, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

Tadeusz Okoń, *Autoportret*, ol., pł., 56 × 45,5, przed 1914, nr inw. 2039, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

Stanisław Turbia-Krzyształowicz, *Portret żony*, ol., tektura, 84 × 60, sygn. *S. T. Krzyształ*, nr inw. 2041, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

Aleksander Oleś, *Stary rynek kielecki*, akw., pap., 23,5 × 17, sygn. *A. Oleś*, nr inw. 2045, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

Stanisław Prauss, *Katedra kielecka*, akw., pap., 25 × 38, sygn. *Stanisław Praus Kielce 1947*, nr inw. 2046, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

Janusz Eysymont, *U schyłku nocy*, akryl, pł., 61 × 75, nr inw. 2051, obraz nabyty podczas aukcji dzieł sztuki.

Zofia Puszczyńska, *Żniwa pod Moskwą*, ol., pł., 40 × 60, sygn. Z. Puszczyńska, nr inw. 2065, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

Krzysztof Jackowski, *Degustujący starcy*, ol., pł., 60 × 81, sygn. Jackowski 1977, nr inw. 2040, zakupu dokonano u artysty.

Do Gabinetu Rycin pozyskano szereg cennych grafik:

— Staloryt (38 sztuk) z wydawnictwa L. Chodźki — *La Pologne*, Paryż 1938—1942, stal. pap., 27 × 17,5, nr inw. 2043, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

— K. W. Kielisiński, *Autoportret A. Orłowskiego*, akwat., pap., 23,5 × 18,5, sygn. góra — *Orłowski à son ami Oborski: le 12 Sepbre 1817 à St Petersburg*, środek — 1817 monogram wiązany AO, dół — *ze zbioru Oborskiego KWK 1837 4 listopada*, nr inw. 2044, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

— Stanisław Dawski, *Kompozycja XX/KA*, miesz., pap., 64 × 49, sygn. S. Dawski, nr inw. 2057, zakupu dokonano u artysty.  
*D XII*, drzew., pap., 23,5 × 18,5, sygn. S. Dawski, nr inw. 2056, zakupu dokonano u artysty.

*Pragnienia ludzkie są bardzo różne*, linoryt barwny, pap., 68 × 53, sygn. S. Dawski, nr inw. 2058, zakupu dokonano u artysty.

— Czesława Gierak, *Okno I*, linoryt, pap., 56,5 × 44, sygn. Czesława Gierak, 1977, nr inw. 2059, zakupu dokonano u artystki.

— Henryk Papierniak, *Reinkarnacje*, linoryt, pap., 35 × 66, sygn. H. Papierniak, nr inw. 2060, zakupu dokonano u artysty.

— Jędrzej Brydak, *Klasztor kamedułów na Bielanych*, litografia, pap., 20 × 26, sygn. środek — *odbito w litografii*

*Czasu, dół* — H. Walter, lit., J. Brydak, nr inw. 2072, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego.

#### RZEMIOSŁO ARTYSTYCZNE

Wśród 15 nowych pozycji inwentarзовych, które powiększyły zbiory sztuki zdobniczej naszego muzeum, są m. in. meble, wśród których wartością artystyczną wyróżniają się kanapka i dwa foteliki pochodzące z II połowy XVIII w. oraz jesionowa szafa polska z około 1860 r. Nie wyjaśniona do końca pozostaje sprawa serwantki pochodzącej prawdopodobnie także z II połowy XVIII w. Istotne znaczenie dla stałego wzbogacania wnętrz pałacowych mają dwa żyrandole (mosiądz) z II połowy XVIII w. oraz dwa srebrne lichtarze o tyle ważne, że wykonane zostały w pierwszej połowie XIX w. i związane są ze znaną z poprzednich zakupów kielecką firmą „Kozłowski”. Przedmiotem szczególnej troski są zakupy powiększające zbiory szkła artystycznego. Od kolekcjonerów prywatnych pozyskano m. in. kielich-kulawkę (Polska, II połowa XVIII w.) oraz szklanekę roboty śląskiej z pierwszego ćwierćwiecza XIX w. Jedna pozycja zasługuje na dokładniejsze omówienie.

— Kielich, szkło szlifowane — złota i srebrna folia, 18,8 × 8, nr inw. 1291, zakupu dokonano u kolekcjonera prywatnego. Kielich czeskiej roboty, datowany na pierwszą połowę XVIII w., wykonany został na zamówienie rosyjskie, co nie jest sprawą dziwną, gdy się zważy, że od początku XVIII w. stale wzrastała ranga i znaczenie czeskiego szkła artystycznego, które już w poprzednich wiekach potrafiło sobie zapewnić wysoką lokatę w sztuce europejskiej. Kielich wykonany został z dwuściennego szkła, między którym znajduje się złota i srebrna folia. Czasza ustawiona na trzonie w kształcie tralki posiada formę wydłużonego dzwonu. Na przeciwległych stronach czaszy znalazły się dwa główne



motywy zdobnicze. Jednym z nich jest monogram wiązany EP utworzony ze stylizowanych liści akantu. Monogram zwieńczony koroną prawdopodobnie wiąże się z Jelizawietą Pietrowną, co w pewnym sensie potwierdzałyby druga strona czaszy, na której widnieje dwugłowy orzeł rosyjski z insygniami władzy carskiej i koroną. Kielich należy do najcenniejszych nowo pozyskanych zabytków szkła artystycznego.

#### DZIAŁ ETNOGRAFII

Rok 1978 był pierwszym, w którym konsekwentnie realizowany był nowy plan gromadzenia, wyznaczony w 1977 r. powstaniem Muzeum Wsi Kieleckiej. Muzealia Działu Etnografii powiększyły się o wyroby plastyki ludowej — rzeźby i plastyki obrzędowej. Zakupy zmierzały ku uzupełnieniu kolekcji rzeźby w związku z wystawą *Współczesna rzeźba ludowa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*.

Zarejestrowana została twórczość dziewięciu rzeźbiarzy pracujących w drewnie i dwóch wykonujących prace w glinie. Dokumentowana także była twórczość o charakterze ludowo-jarmarczonym Bronisława Dziopy z Kielc, rzeźbiarza starszego pokolenia, i reprezentanta młodszej generacji — Antoniego Barana z Opoczyna, prezentującego w kategorii ludowo-odpustowej estetyki bardzo interesujące prace (*Ołtarz i Ołtarzyk*), które uzyskały II nagrodę na konkursie ludowej sztuki sakralnej, zorganizowanym w 1978 r. przez Oddział Stowarzyszenia PAX w Kielcach. W tej kategorii rzeźby pozyskano także prace Stanisława Marcisza ze wsi Jaworze, wykonującego ptaki o niezwykłym, fantastycznym ubarwieniu.

Z twórczości młodych rzeźbiarzy urodzonych na wsi i uprawiających rzeźbę o tematyce wiejskiej (świętki, praca na roli, obrzędy), formalnie nawiązujących

do twórczości amatorskiej, zakupiono rzeźby Grzegorza Króla i Stanisława Sztandery z Olszówki, Grzegorza Kucharskiego oraz Mirosława Żaka. Dobrym prognostykiem rozwoju talentu tego ostatniego twórcy jest *Ucieczka do Egiptu* (III nagroda na wspomnianym konkursie). Mając na uwadze fakt częstego organizowania kiermaszy ludowej twórczości — zakupiono od rzeźbiarza Tadeusza Żaka kilkanaście figurek małego formatu przeznaczonych na ten rodzaj rynku.

Wśród okazów rzeźby zabytkowej odnotujemy pozyskanie do zbiorów drewnianej figury przedstawiającej *Św. Floriana* (przełom XIX/XX w.), pochodzącej z okolic Suchedniowa. Rzeźba została wykonana w anonimowym prowincjonalnym warsztacie snycerskim i nosi typowe cechy rzeźby ludowej. Według przekazu ostatnim jej właścicielem przed 1939 r. był emerytowany komendant straży pożarnej w Suchedniowie.

Z zakresu plastyki obrzędowej zakupiono ciekawsze prace zgłoszone na zorganizowany przez Muzeum Narodowe w Kielcach w 1977 r. konkurs rekwizytów obrzędowych. Wśród zakupionych eksponatów znalazły się m.in. elementy kobiecego stroju ślubnego zdobione tradycyjnym haftem, z lat 1945—1977, pochodzące z regionu opoczyńskiego, wykonane przez Rozalię Cabaj i Katarzynę Stolarczyk ze wsi Bielowice. Z dziedziny obrzędów dorocznych zakupiono: gwiazdę kołędniczą, gaik oraz 20 pisanek wykonanych techniką woskową. Pozy-skano też zespół 55 wycinanek wykonanych przez znane twórczynie: Katarzynę Wróbel, Rozalię Cabaj, Zofię Mento i Józefę Stępniaak.

#### DZIAŁ HISTORII

Szereg cennych darów wzbogaciło kolekcję medali. Komitet Wojewódzki PZPR w Kielcach ofiarował zestaw siedmiu

medali w kasecie „Wybitni działacze polskiego ruchu robotniczego” — wydany z inicjatywy KC PZPR na trzydziestolecie zjednoczenia ruchu robotniczego. Na medalach wybitnych przez Mennicę Państwową w Warszawie znalazły się wizerunki: Juliana Leńskiego, Marii Koszutskiej, Aleksandra Zawadzkiego, Adolfa Warskiego, Stanisława Dubois, Wandy Wasilewskiej oraz wizerunek robotnika przy sterze. Otrzymaliśmy także pięć medalów prezentujących kolekcję Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie. Projekty wykonali wybitni polscy medalierzy: Anna Jarnuszkiewicz, Jerzy Jarnuszkiewicz, Adolf Ryszka, Andrzej Strumiłło i Maciej Szańkowski. Emisja Mennicy Państwowej w Warszawie (1977).

Kielciana powiększyły się o tableau grupy maturzystów z roku 1925 Szkoły Realnej, dawnej Handlowej, Gimnazjum Śniadeckiego w Kielcach. Stani-

slaw Sonecki wykonał siedem zdjęć fotograficznych w formie tableau: sejmik powiatowy kielecki w 1925 r., Gimnazjum im. bł. Kingi w Kielcach (II klasa z 1919 r., V klasa z 1922 r., grupa maturalna klasy VIII z 1924 r. i 1925 r.), rodzina Gierowskich, zjazd kielczan w 1927 r.

Dla planowanych ekspozycji stałych duże znaczenie posiadają zakupy umundurowania i elementów wyposażenia. Są wśród nich bluza mundurowa letnia Pułku Ułanów Krechowickich, brytyjska bluza od bateldresu przerobiona według zwyczaju Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, srebrna klamra do pasa, ręcznie trybowana, z 1862 r. (ornament liścia akantu z panoplium w kartuszu, z owalnym pierścieniem wewnątrz, w którym umieszczony został za szkłem wizerunek T. Kościuszki), fartuch do werbla piechoty wojska polskiego okresu międzywojennego.

## MUZEJA AUTONOMICZNE I REGIONALNE WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

### PAŃSTWOWE MUZEUM IM. PRZYPKOWSKICH W JĘDRZEJOWIE

Prace remontowo-budowlane w za-  
bytkowych budynkach muzeum nie były kontynuowane na skutek wycofania zlecenia przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Przez cały rok czynna była ekspozycja stałych zbiorów zegarów słonecznych oraz ekspozycja działu gastronomicznego w zabytkowych piwnicach.

Od stycznia do maja eksponowana była wystawa drzeworytów Stefana Mrożewskiego *Piekło* — ilustracje do *Boskiej komedii* z dobranymi odpowiednio cytatami; drzeworyty pochodzą z zbiorów własnych muzeum.

W czerwcu otwarto czynną do września wystawę: *Kielecczyzna i jej mieszkańcy na starej fotografii 1863—1918*, której towarzyszył ilustrowany katalog.

Pokaz cieszył się dużym powodzeniem zwiedzających ze względu na atrakcyjny materiał ilustracyjny — dawne fotografie pochodzące zarówno ze zbiorów własnych, jak i wypożyczone z innych muzeów i od osób prywatnych, prezentowane zarówno w oryginalnych odbitkach, jak i współcześnie wykonanych powiększeniach.

We wrześniu otwarto czynną do listopada wystawę *Portret sarmacki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*. W związku z wystawą przeprowadzono akcję oświatową dla młodzieży szkół jędrzejowskich — ogłoszono 32 prelekcje o portrecie i kulturze sarmackiej.

W grudniu otwarto wystawę *Malarstwo Henryka Płóciennika* prezentującą barwne kompozycje abstrakcyjno-symboliczne tego znanego artysty, od wielu lat współpracującego z muzeum.

Przez cały rok prowadzono prace przygotowawcze do organizacji wielkiej problemowej wystawy *Anatomia czasu*, organizowanej przez Muzeum Techniki NOT i Muzeum im. Przytkowskich w Jędrzejowie. Opracowano scenariusze działów *Słoneczny pomiar czasu* i *Czas ustokrotniony*, przygotowano teksty do katalogu, dokonano wyboru eksponatów ze zbiorów własnych, innych muzeów oraz prywatnych zbieraczy. Otwarcie wystawy nastąpiło w lutym 1979 r. w salach Muzeum Techniki w Warszawie, w lipcu 1979 r. wystawa została przeniesiona do Jędrzejowa.

Muzeum brało udział w odbywającym się w odstępie dwuletnim Międzynarodowym Kongresie Ekslibrisu, który odbył się w Szwajcarii (Lugano) w dniach 16—20 sierpnia 1978 r. Reprezentująca muzeum mgr Zofia Rawska-Kwaśnikowa była równocześnie komisarzem wystawy polskiego ekslibrisu eksponowanej w czasie trwania Kongresu. W wystawie uczestniczyło 14 artystów przedstawiając 120 prac. Jak zwykle w czasie Kongresu nawiązywane były kontakty osobiste między zbieraczami oraz artystami i dokonywana wymiana prac. W zamian za posiadane dublety prac polskich artystów uzyskano dla Muzeum im. Przytkowskich ok. 400 ekslibrisów artystów obcych oraz pozyskano 30 egzemplarzy różnorodnych wydawnictw o tematyce ekslibrisowej.

Wśród najważniejszych nabytków muzeum należy wymienić:

- Zegar słoneczny równikowy typu augsburskiego, Francja XVIII w.
- Zegar słoneczny równikowy augsburski, wyk. Johan Schretteger, Augsburg, II poł. XVIII w.
- Dwa zegary poziome, wyk. Johan Engelbrecht, Brno ok. 1800.
- Zestaw przyrządów kartograficzno-artyleryjskich w oryginalnej kasetcie, z zegarem słonecznym typu augsburskiego, wyk. Domenicus Lusuer, Rzym, pocz. XVIII w.
- Do działu Grafiki i Ekslibrisu — część

kolekcji po znanym zbieraczu dr. St. Aulichu — 2960 ekslibrisów artystów obcych z lat 1900—1964, 13 grafik oraz 101 ekslibrisów Henryka Płóciennika, 2 bibliofilskie teki ekslibrisów — Aliny Kalczyńskiej i Konstantego M. Sopočki.

- Do Działu Historyczno-Artystycznego — powiększając kolekcję judaików zakupiono 6 miesięcznych świeczników chanukowych oraz 3 srebrne balsaminki.

Ogółem liczba nabytków w roku 1978 wyniosła 3101 pozycji.

Biblioteka wzbogaciła się o 424 woluminy do łącznej ilości 4364 pozycji. Muzeum odwiedziło około 60 000 zwiedzających.

#### MUZEUM WSI KIELECKIEJ

Podstawowym zadaniem w działalności Muzeum Wsi Kieleckiej w roku 1978 była kontynuacja realizacji budowy parku etnograficznego w Tokarni koło Chęcin.

#### PRACE NAUKOWO-BADAWCZE

Wspólnie z pracownikami Instytutu Sztuki PAN w Krakowie muzeum prowadziło badania terenowe nad wyposażeniem wnętrza wśród chłopskich na terenie byłych powiatów: Busko, Pińczów i Kazimierza Wielka. Badaniami objęto 50 wsi. Wywiady i naukowe informacje posłużą do wykonania scenariuszy dla kilku obiektów skansenowskich, między innymi dla XVIII-wiecznej chałupy z Chrobrza. Wiele ewidencjonowanych sprzętów postanowiono zakupić do wyposażenia obiektów w skansenie. Wykonano 300 fotografii wnętrz i sprzętów.

Na zlecenie muzeum Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi przystąpiła do realizacji filmu krótkometrażowego pt. *Budowa parku etnograficznego w Tokarni*. Równolegle konsultowano



Niedziałek koło Staszowa i Bronkowic gmina Pawłów oraz dwie stodoły z Radkowic gmina Pawłów i Ciuślic gmina Czarnocin. Ponadto rozpoczęto grodzenie całości terenu skansensu (45 ha gruntów i 20 ha lasu) metalową siatką, a Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni w Kielcach zasadziło na terenie parku 150 sztuk drzew (głównie wokół zaplecza). Dla potrzeb wykonawcy oraz w perspektywie dla muzeum doprowadzono na zaplecze linię energetyczną i telefoniczną.

Poza terenem skansensu na zlecenie muzeum prowadzone były prace remontowo-konserwatorskie przy zabytkowych wiatrakach w Krasocinie i Grzymałkowie oraz muzealnej zagrodzie w Bodzentynie.

#### DOKUMENTACJE NAUKOWO-TECHNICZNE

Na zlecenie muzeum Pracownie Konserwacji Zabytków w Kielcach wykonały inwentaryzacje szczegółowe 10 obiektów, między innymi zagrody okólnej w Kalinie Małej, Szczepanowicach gmina Miechów, Bukowskiej Woli, Miechowie, Łagowie, młyna w Parszowie, kuźni w Korzecku oraz projekty przeniesienia do skansensu dworu z Mirogonowic, wiatraków z Grzmucina, Pacanowa i Janika. Wykonano weryfikację zabytków etnograficznych (nieruchomych) dawnych powiatów: Pińczów i Kazimierza Wielka, oraz opracowano monografię wsi Dąbrowica koło Szczekocin i dokumentację naukową ośmioraka podworskiego (budynki dla służby folwarcznej) w Rudzie Pilczyckiej. Rozpoczęto również prace nad rozpoznaniem ośrodków rzemiosła ludowego w województwie kieleckim i wykonaniem scenariuszy dla obiektów skansenowskich, np. dla domu szewca z Daleszyc. Dokumentacją objęto także obrzędy ludowe — nagrania kołędników ze Słaboszowa.

Pracownicy muzeum uczestniczyli w Międzynarodowej Konferencji Skanse-

nowskiej w Sanoku, na której mgr I. Pieczul wygłosiła referat pt. *Projektowane typy ekspozycji w Muzeum Wsi Kieleckiej*. Uczestniczono także w konferencjach w muzeum skansenowskim w Kolbuszowej i PTL w Toruniu. W muzeum odbyły praktyki terenowe 3 studentki etnografii z Wrocławia i Łodzi. Ponadto przeprowadzono kilka szkoleń dla robotników wykonujących prace remontowo-konserwatorskie przy skansenie w Tokarni.

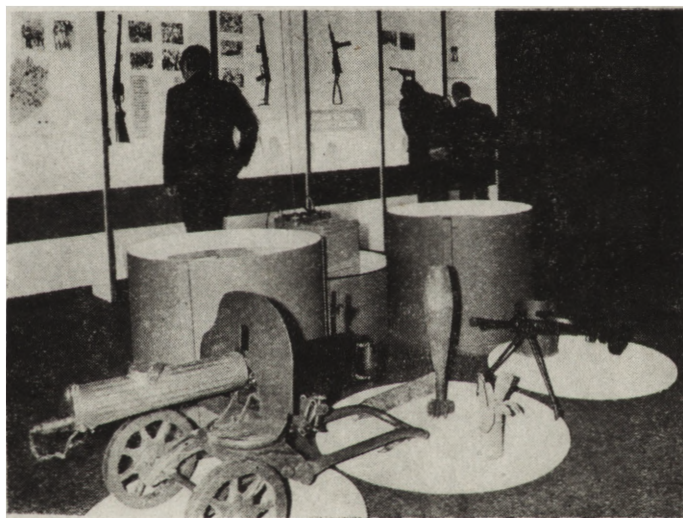
#### MUZEUM REGIONALNE W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

Działalność muzeum skoncentrowana była na pracach organizacyjnych zmierzających do otwarcia nowej ekspozycji stałej, której postanowiono nadać wysoką rangę — Oddziału Muzeum Ruchu Robotniczego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Dla stosunkowo małego liczbowo zespołu pracowniczego ostrowieckiego muzeum było to zadanie bardzo trudne. Ponieważ powierzchnię ekspozycyjną pierwszego piętra należało gruntownie przebudować, trzeba było na czas dłuższy zamknąć muzeum dla zwiedzających. W związku z tym w salach ekspozycyjnych gościły zaledwie dwie wystawy czasowe: *Akwarela i gwasze Czesława Waszko* i *Robotnik w sztuce polskiej*. Na szczególną uwagę i podkreślenie zasługuje ta druga ekspozycja, do której prężnemu kierownictwu ostrowieckiej placówki udało się ściągnąć obrazy z kilku muzeów polskich, a m. in. Muzeum Ruchu Robotniczego w Warszawie i Muzeum Narodowego w Kielcach. Swoim charakterem wystawa zbliżona była w założeniach do kieleckiej ekspozycji, wcześniej omówionej. Jednakże w przeciwieństwie do założeń kieleckiej wystawy, która podejmowała próbę ukazania historii ruchu robotniczego w Polsce w oparciu o obrazy, ekspozycja ostrowiecka bazując także na dziełach sztuki przedstawiała jedynie głównego bohate-

24. Muzeum Ruchu Robotniczego w Ostrowcu



25. Muzeum Ruchu Robotniczego w Ostrowcu



ra — robotnika. Zmniejszyła się także liczba imprez oświatowych do jednego koncertu, 15 seansów filmowych oraz 19 prelekcji.

MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO  
KIELECCZYNY

Inicjatywa powołania placówki muzealnej, która realizowałaby w wielu

aspektach temat ruchu robotniczego regionu, wyszła ze strony Muzeum Narodowego w Kielcach. Propozycja muzeologów spotkała się z dużym zainteresowaniem wojewódzkich władz partyjnych. Całokształt tematyki historycznej Kielecczyny, w tym także duży rozdział poświęcony dziejom najnowszym, planuje się przedstawić w specjalnej wystawie, która zlokalizowana zostanie w północnym skrzydle pałacu. Nastąpi to

jednak po zakończeniu prac konserwatorskich i budowlanych prowadzonych w całym zespole pałacowym, a więc prawdopodobnie dopiero w przedziale czasowym lat 1985—1990. Działacze ruchu robotniczego Kielecczyny podczas różnych spotkań postulowali przyśpieszenie organizacji stałej wystawy muzealnej, w której udokumentowane zostałyby bogate karty ruchu robotniczego w regionie. Załączek takiego pokazu istniał już w Muzeum Regionalnym w Ostrowcu Świętokrzyskim od czasów założenia tej placówki. Równocześnie lokalni działacze ruchu robotniczego na terenie tego miasta proponowali poszerzenie istniejącej wystawy. Nawijając do tych inicjatyw oraz biorąc pod uwagę fakt, że Ostrowiec jest dużym skupiskiem klasy robotniczej znanej z bogatych tradycji walk klasowych i postępowych idei rewolucyjnych, postanowiono Muzeum Ruchu Robotniczego Kielecczyny zlokalizować w tym mieście.

W ten sposób doszło w dniu 16 grudnia do ważnego wydarzenia w życiu kulturalnym Kielecczyny, jakim było otwarcie Muzeum Ruchu Robotniczego Kielecczyny jako oddziału działającego od roku 1966 Muzeum Regionalnego. W uroczystości otwarcia uczestniczyli: członek sekretariatu KC PZPR Zdzisław Kurowski, sekretarze KW PZPR w Kielcach — Witold Gadomski i Barbara Dubińska, wojewoda kielecki Józef Stański, przedstawiciele miejskich władz politycznych i administracyjnych, aktywi kulturalni województwa i Ostrowca Świętokrzyskiego. W otwarciu nowej ekspozycji brała udział duża grupa weteranów ruchu robotniczego.

Urządzona na powierzchni 540 m<sup>2</sup> ekspozycja ukazuje dzieje ruchu robotniczego regionu od połowy XIX w. do czasów współczesnych. Warstwa tematyczna dzieli się na 100 epizodów treściowych. Klamrą spinającą dla pierwszego z zasadniczych rozdziałów wystawy są początki przemysłu na Kielecczyźnie i rewolucja 1905 r. Wśród eks-

ponatów otwierających ekspozycję znalazły się mapa Zagłębia Staropolskiego oraz wyroby zakładów odlewniczych w Bodzechowie, Suchedniowie i Rejowie. Silnym elementem nie tylko plastycznym jest popiersie Stanisława Staszica, człowieka, którego nazwisko nierozzerwalnie związane jest z dziejami Zagłębia Staropolskiego. W dziewiętnastowiecznej partii wystawy nie mogło zabraknąć tematu powstania styczniowego i pamiątek w postaci m.in. proporca powstańczego, broni palnej i białej oraz pieczęci używanej przez dowództwo powstania.

Kształtowanie się klasy robotniczej wiąże się z powstaniem pierwszych partii robotniczych i działalnością SDKPiL oraz PPS. Ilustracją są ulotki PPS i czasopisma. Punktem kulminacyjnym tej części wystawy są wydarzenia roku 1905 zilustrowane m.in. czasopismem „Z pola walki” (1905), listem gończym z 1905 r. starosty opatowskiego w związku z akcją zbrojną bojówek PPS na furgon pocztowy. Pokazano także broń używaną przez PPS-owskie bojówki w czasie rewolucji 1905—1907.

Specjalne miejsce posiada temat *Echa Rewolucji Październikowej na Kielecczyźnie*, który otwiera kolejny rozdział wystawy. Zwiedzającym udostępniono albumy fotograficzne, medale, fotografie uczestników rewolucji i ich kombatanckie odznaczenia. Ruch robotniczy w okresie dwudziestolecia międzywojennego posiada w zaprezentowanych zdjęciach i eksponatach specjalne miejsce. W sposób szczególny uwypuklono postawę robotników „Czerwonego Ostrowca”. Jakże wymowne są dokumenty ilustrujące działalność Milicji Ludowej na terenie Ostrowca. Powstanie i działalność Komunistycznej Partii Polski ilustrują w gablotach autentyczne odezwy, prasa partyjna, grypsy z wiezień oraz szereg unikatowych sztandarów.

Kolejnym wielkim rozdziałem historycznej prezentacji ruchu robotniczego są okrutne czasy okupacji i wojny. Woj-

nę 1939 r. obrazują zdjęcia epizodów kampanii wrześniowej, zniszczenia i zbrodnie hitlerowskie na Kielecczyźnie. Uwagę zwraca cenny eksponat — sztandar pochodzący z pola bitwy pod Grabowcem (koło Iłży) stoczonej 8 września 1939 r. Początki ruchu oporu i działalność organizacji konspiracyjnych o radykalnym, postępowym programie ilustrują fotografie przywódców, prasa konspiracyjna, odezwy i ulotki. Mapa ilustruje obszar działania radomsko-kieleckiego Komitetu Okręgowego PPR. Dalejszym ciągiem tej problematyki są ukazane w kolejnej sali działania zbrojnych oddziałów partyzanckich GL oraz innych formacji partyzanckich — AK i BCh. Wśród eksponatów prasa konspiracyjna, broń partyzancka — „Bechowiec” konstrukcji Henryka Strąpocia, żołnierza BCh. Powołanie do życia oddziałów partyzanckich AL i ich działanie na Kielecczyźnie poświadczają wykazy dowódców, fotografie ilustrujące „walkę o szyny”.

Ostatnia sala poświęcona jest prezentacji powojennego trzydziestolecia, budowie podstaw ludowego robotniczo-chłopskiego państwa. Wystawa kreśli kolejne etapy wiodące przez reformę rolną, nacjonalizację przemysłu i odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych. Z okresu utrwalania władzy ludowej pochodzą ulotki i afisze z referendum ludowego w 1946 r. i rezolucje robotników zakładów Ostrowca, Starachowic i Skarżyska z okresu wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. Wymowę symbolu dla faktu zjednoczenia ruchu robotniczego w grudniu 1948 r. posiada eksponowany sztandar PZPR. Zamykają ekspozycję kolorowe fotogramy ważniejszych zakładów pracy wybudowanych na Kielecczyźnie w Polsce Ludowej.

Autorzy oprawy plastycznej — Antoni Bielecki, Kazimierz Muszyński, Zbigniew Moralski, oparli wystawę o jednorodny sprzęt ekspozycyjny złożony z elementów pionowych przeznaczonych dla informacji nagłówkowych, zdjęć, map

oraz innych płaskich eksponatów, którym towarzyszą gabloty przeznaczone dla eksponatów o specjalnym znaczeniu. Niestety, nie zadbano o zróżnicowanie głębokości gablot, co w wielu przypadkach utrudnia oglądanie wystawionych muzealiów. Interesującym efektem plastycznym porządkującym pokaz jest dwukolorowe (czerwono-białe) rozwiązanie wnętrza ekspozycyjnych. Obok eksponatów własnych na wystawie znalazło się wiele muzealiów wypożyczonych przez Muzeum Narodowe w Kielcach, które w pełni przyczyniło się do zorganizowania wystawy, dostarczając także jej scenariusz opracowany przez mgr. Tadeusza Maszczyńskiego. Ambitny i ofiarny zespół pracowników ostrowieckiego muzeum pod kierunkiem mgr. Wojciecha Kotasiaka niemal całą ekspozycję przygotował własnymi siłami bez uciekania się do pomocy firm specjalistycznych. Kielecczyzna wzbogaciła się o nową atrakcyjną i aktualną wystawę stałą, która w sposób szczególny winna służyć patriotycznemu wychowaniu młodego pokolenia.

#### MUZEUM REGIONALNE W PIŃCZOWIE

Rok 1978 był w działalności pińczowskiego muzeum bogaty w różnego rodzaju przedsięwzięcia. Przystąpiono do realizacji prac zmierzających do pełnego zagospodarowania nowo pozyskanych pomieszczeń wystawowych. Powierzchnia ekspozycyjna placówki rozszerzona została z 130 m<sup>2</sup> do ponad 500 metrów, co spowodowało konieczność przyjęcia odmiennego kierunku pracy w stosunku do lat poprzednich.

Większość spośród siedmiu prezentowanych w muzeum wystaw zorganizowano przy współudziale Muzeum Narodowego w Kielcach. Wykorzystane były do celów ekspozycyjnych nie tylko same zbiory, ale także osiągnięcia naukowe pracowników naszej placówki.



Na szczególną uwagę zasługują wystawy:

- *Plecionkarstwo ludowe Kielecczyny* (kontynuacja z roku 1977)
- *Pińczów 1918—1978*
- *Wapień pińczowski w zabytkach rzeźby i architektury*
- *Zabytki rzemiosła kamieniarskiego na Ponidziu*.

Pierwsza z wystaw była efektem konkursu ogłoszonego wspólnie z Wydziałem Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, Muzeum Narodowym w Kielcach i Spółdzielczym Zrzeszeniem Wytwórców Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Millenium” w Krakowie, które ufundowało nagrody.

W ekspozycji przedstawionych zostało ponad 120 prac 24 plecionkarzy z całego województwa kieleckiego (w granicach sprzed nowego podziału administracyjnego kraju). Prace prezentowane były w zespołach: wikliny, korzeni sosnowych, jałowca, łubu sosnowego, dartych gałęzi dębiny, słomy i rogożyny. Kilku plecionkarzy w wyniku wystawy otrzymało zaproszenie do wzięcia udziału w pokazie oraz kiermaszu sztuki ludowej i rękodzieła towarzyszących tradycyjnym Dymarkom Świętokrzyskim.

Wystawa *Pińczów 1918—1978* to ekspozycja zorganizowana z okazji obchodów Święta Odrodzenia Polski i odznaczenia miasta Orderem Krzyża Grunwaldu II klasy. Scenariusz wystawy przygotował Tadeusz Maszczyński z Muzeum Narodowego w Kielcach, a projekt plastyczny Andrzej Grabiwoda z Kielc.

W ekspozycji umieszczone zostały materiały historyczne pochodzące z pier-

wszych lat niepodległości Polski, gdy Jan Lisowski wraz z Robertem Baumanem tworzyli podwaliny Pierwszej Republiki Pińczowskiej. Eksponowano także dokumenty z II Partyzanckiej Republiki Pińczowskiej. Na wystawie zaprezentowano również dorobek gospodarczy i kulturalny ziemi pińczowskiej w latach powojennych. Ekspozyty uzupełniały archiwalne fotografie.

Wystawy *Wapień pińczowski w zabytkach rzeźby i architektury* oraz *Zabytki rzemiosła kamieniarskiego Pińczowa* były prezentacją fotogramów Jana Góreckiego, pokazane zaś zostały w ramach prowadzonego przez muzeum cyklu przedstawiania mieszkańców Pińczowa zasłużonych dla miasta swoją działalnością twórczą i artystyczną.

Jan Górecki zajmuje się fotografią i na terenie miasta znany jest jako miłośnik zabytków sztuki i przyrody. Od wielu lat gromadzi dokumenty i materiały fotograficzne obrazujące rozwój miasta, jego osiągnięcia, a także chwile niepowodzenia i upadki. Tradycyjnie pińczowskie muzeum organizowało dla mieszkańców imprezy oświatowe w formie odczytów i cieszących się sporą popularnością koncertów. Te ostatnie przygotowywane były wspólnie ze Świętokrzyskim Towarzystwem Muzycznym w Kielcach.

#### Liczba zwiedzających w Muzeach Regionalnych

Muzeum Regionalne w Ostrowcu Świętokrzyskim	— 4394
Muzeum Regionalne w Pińczowie	— 9721
Muzeum Regionalne w Wiślicy	— 2393
Muzeum Regionalne w Szydłowie	— 5200



## МУЗЕЙНАЯ ХРОНИКА 1978 Г.

## НАЦИОНАЛЬНЫЙ МУЗЕЙ В КЕЛЬЦЕ

8 октября 1908 г. хранитель Тадеуш Влошек, основатель келецкого музея, зарегистрировал в инвентарской книге первый экспонат. Семьдесят лет спустя, 9 октября 1978 г., сотрудники Национального музея в Кельце встретились в Рыцарском зале келецкого дворца с многочисленной группой гостей, приглашенных на торжественное заседание по случаю юбилея. На заседание прибыли директора и сотрудники самых крупных польских музеев. По случаю юбилея были подготовлены четыре специальные выставки, три из которых включали экспонаты, хранящиеся в музее.

На выставке „Музей — сокровищница культурных ценностей. Новые коллекции Национального музея в Кельце 1968—1978” были представлены произведения искусства, исторические памятники и предметы старины, приобретенные музеем, полученные в дар, а также обнаруженные археологами и этнографами в результате проводившихся ими поисков. Многие из этих экспонатов не выставлялись в течение истекшего десятилетия ввиду отсутствия соответствующих тематических экспозиций или же в связи с реставрацией.

Выставка „Современная народная скульптура в собраниях Национального музея в Кельце”, устроенная на базе богатой коллекции народной скульптуры, хранящейся в нашем музее, позволила показать впервые в столь больших масштабах творчество нескольких поколений скульпторов. В состав экспозиции вошли избранные работы 44 народных скульпторов — около 200 скульптур, возникших на территории, охваченной научно-исследовательской деятельностью нашего музея. Пределы этой территории ограничиваются реками Вислой, Пилицей и Шренявой. Каталог выставки представляет собой пионерскую попытку монографического и проблемного исследования народной скульптуры на данной территории, расположенной в северной части Малой Польши. В каталоге имеется резюме на английском языке.

Выставка „Сарматский портрет в собраниях Национального музея в Кельце” представляла собой экспозицию третьей по своей величине коллекции польского сарматского портрета, которая хранится в нашем музее в течение свыше 33 лет. На данной выставке коллекция эта была показана впервые в столь полном объеме, что было возможно благодаря проводившимся предварительно исследованиям и реставрационным работам, вернувшим старым портретам их прежний блеск. Состоявшая из 64 картин экспозиция продемонстрировала сосуществование в польской портретной живописи XVII и XVIII вв. двух направлений: первого, продолжавшего традиции старопольского портрета, и второго, восходящего к западноевропейским образцам, главным образом французским и саксонским. В связи с выставкой была организована научная конференция и выпущен научный каталог.

Выставка „Рабочая тема в польской живописи XX века” включала экспонаты, хранящиеся в разных музеях Польши и показывала историю польского рабочего движения, запечатленную в картинах польских художников.

Временные выставки, подготовленные сотрудниками келецкого музея, такие как „Сарматский портрет...” и „Польская пейзажно-жанровая живопись XIX и XX вв. в собраниях Национального музея в Кельце” гостили в окружающих музеях в Пётркуве Трибунальском, Радоме и Сандомеже, а также в региональных музеях в Енджеюве и Пинчове.

Богатой и разнообразной была просветительная деятельность музея. Наряду с новыми формами работы, такими как „Поэтические беседы”, применялись формы, пользовавшиеся в течение ряда лет неизменной популярностью. К последним относятся литературно-музыкальные встречи „Вечера в замке”, а также аудио-визуальные просмотры посвященные двум тематическим циклам: „Художественные стили и направления” и „Биографии художников”. Получасовая программа заключается в проекции цветных диапозитивов с одновременным воспроизведением записанных на магнитную пленку комментариев и музыкального фона. Все материалы для просмотров, включая цветные диапозитивы, готовятся сотрудниками музея. Выставочные залы музея и его филиалов — Музея Генрика Сенкевича в Обленгореке и Музея школьных годов Стефана Жеромского в Кельце посетили в 1978 г. 206 780 человек.

Существенным подспорьем в научной и просветительной деятельности келецкого музея являются выпускаемые им печатные материалы. После двухлетнего перерыва появился X том „Ежегодника Национального музея в Кельце”. Том этот, издание которого стало своеобразным юбилеем, снабжен приложением в виде вкладыша, содержащим указатель статей, появившихся в „Ежегоднике”, а также перечень изданий, выпущенных келецким музеем в период с 1945 г. до 20 ноября 1975 г. Как „Ежегодник”, так и приложение к нему снабжены резюме на русском и английском языках. Музеем выпускается серийное издание, рассчитанное на несколько ближайших лет, „Corpus inscriptionum Poloniae”. В рамках I тома (посвященного Келецщине) появился выпуск 2: „Енджеюв и Енджеювский регион”. Выпуск состоит из двух частей: введения, содержащего характеристику памятников эпиграфики, и части, включающей эпиграфические тексты, расположенные в алфавитном порядке по месту нахождения. Выпуск снабжен резюме на французском языке. Туристы, массово посещающие Музей Г. Сенкевича в Обленгореке, получили долгожданный, богато иллюстрированный и содержательный путеводитель, в котором имеются резюме на русском и английском языках. Следует отметить, что музеем издавались также ценные библиофильские листки, сопутствовавшие разным просветительным мероприятиям.

Большая финансовая поддержка в пользу реставрационных работ, производящихся в главном здании музея — дворце XVII в., была получена благодаря проведению аукциона произведений искусства, организованного совместно с Польским телевидением. В результате аукциона в счет музея поступило 232 600 злотых.

Биографический филиал — Музей школьных годов С. Жеромского в Кельце организовал десятые „Музейные дни Жеромского”. В первый день этого мероприятия артисты варшавских театров познакомили многочисленную публику с высказываниями писателя о Родине, жизни, искусстве и любви. Большой популярностью пользовался сопутствовавший мероприятию библиофильский листок с афоризмами, почерпнутыми из произведений Жеромского. По общему мнению келецких музейщиков, листок этот являлся самым удачным издательским начинанием нашего музея за 1978 год.

1978 год ознаменовался дальнейшим пополнением собраний польской живописи. В частности удалось приобрести очередное полотно выдающегося польского пейзажиста Юзефа Шерментовского и картины кисти его сверстника, родившегося в Кельце художника Владислава Малецкого. Последний уже давно является предметом интереса сотрудников музея, которые готовят первую монографическую выставку его творчества. Среди пяти приобретенных музеем полотен Малецкого оказались две картины, относящиеся к раннему, польскому периоду (что особенно ценно) и картины мюнхенского периода, возникшие до 1880 г., среди кото-

рых выделяется знаменитое полотно „В лесной чаще”. Музеем приобретен также „Пейзаж с костелом” кисти Юзефа Панкевича, возникший во второй половине 30-х годов, который пополнил коллекцию хранящихся в музее картин знаменитого польского колориста. К ценнейшим приобретениям музея следует отнести картину выдающегося представителя польского авангардистского искусства межвоенного периода Эугениуша Жака. Написанная в 1922—1923 годах „Идиллия” относится бесспорно к лучшим произведениям художника. Заметно обогатились также собрания современного польского искусства.

#### АВТОНОМНЫЕ И РЕГИОНАЛЬНЫЕ МУЗЕИ КЕЛЕЦКОГО ВОЕВОДСТВА

Музей имени Пшипковских в Енджеюве, следуя традиции, принял участие в очередном Международном конгрессе экслибриса, который проходил в 1978 г. в городе Лугано (Швейцария). Енджеювский музей показал выставку польского экслибриса, в состав которой вошло 120 работ, выполненных 14 художниками. В качестве ценнейших приобретений музея следует назвать двое экваториальных солнечных часов XVIII в. — одни аугсбургского типа, изготовленные во Франции, и другие оригинальной аугсбургской работы.

Продолжалась реконструкция Музея келецкой деревни, который пополнился тремя старинными хатами. Начались работы по сборке ветряной мельницы типа „пальтрак” и хаты со штаговой трубой.

В Региональном музее в г. Островеце Свентокшиском образовано Отделение рабочего движения Келеццины в связи с открытием новой постоянной экспозиции, посвященной этой теме.

## MUSEUM CHRONICLE 1978

## THE NATIONAL MUSEUM IN KIELCE

On 8th October, 1908, Tadeusz Włoszek — the founder of the Kielce Museum — recorded the first exhibit in the Inventory Book. After seventy years, on 9th October, 1978, the staff of the National Museum in Kielce met a large circle of invited guests during a jubilee celebration in the Knights' Hall of the Kielce Palace. The ceremony was attended by the directors and representatives of all the largest museums in Poland.

In order to commemorate its Jubilee, the Kielce Museum prepared four special exhibitions; three of them enabled one to get acquainted with its collections.

— "Museum — the Treasury of Cultural Values. New Collections of the National Museum in Kielce 1968—1978". The exhibition was a review of some selected works of art, historic relics and objects of material culture acquired by the Museum through purchases, gifts and also as the result of field investigations of archaeologists and ethnographers. Many items had not been exhibited in the previous decade due to the lack of adequate thematic displays or due to conservation reasons.

— "Contemporary Folk Sculpture from the Collections of the National Museum in Kielce". Based on the Museum's rich collections of folk sculpture, the exhibition made an opportunity to present folk sculpture of several generations. A selection of works of 44 folk sculptors was displayed, about 200 sculptures came from the area included in the scientific investigation of our Museum. This area is limited by the rivers: Vistula, Pilica and Szreniawa. A catalogue accompanied the exhibition. In a way it is a pioneer work which gives for the first time a monographic and problem approach to folk sculpture on the area being part of Northern Little Poland. An extensive English summary is included in the Catalogue.

— "The Sarmatian Portrait from the Collections of the National Museum in Kielce". The collection of the Polish Sarmatian Portrait (third in size in Poland) has been in the possession of our Museum for over 33 years. In spite of that it was displayed for the first time on such a large scale; it was made possible thanks to prior scientific investigations and particularly to long-term conservation works which restored the splendour of old canvases. The exhibition consisted of 64 paintings which represented in Polish portraiture of the 17th and 18th centuries coexistence of two trends — one being a continuation of the tradition of Old Polish Portrait and the other referring to West European patterns — mainly French and Saxonian ones. The exhibition was accompanied by a scientific session and a scientific catalogue.

— "Workmen's Themes in Polish Painting of the 20th Century". Based on the collections of many Polish museums, the exhibition represented the history of Polish labour movement commemorated by Polish artists.

The non-permanent exhibitions, designed and prepared by the Kielce Museum; among others "The Sarmatian Portrait..." and "Polish Landscape and Genre Painting of the 19th and 20th Centuries from the Collections of the National Museum in Kielce" were displayed in the District Museums of Piotrków Trybunalski, Radom, Sandomierz and in Regional Museums of Jędrzejów and Pińczów.

An ample and diversified education program comprised new items such as "Poetical Feasts" and items which have been popular for many years. These included soirées in the Palace — literary and musical spectacles. Audiovisual shows were continued: they concerned styles and trends in arts and artists' biographies.

As a rule, thirty minute-long programs consist of a recorded commentary together with musical illustration and synchronized colour slides shown by the projector. The whole, including preparation of colour slides, is accomplished in the Museum itself. The exhibition rooms of the Museum and of its branches — the Henryk Sienkiewicz Museum at Obłęgorek and the Museum of St. Żeromski's School-Days in Kielce were visited in 1978 by 206 780 persons.

Publications are a great help for the Museum's scientific and popularizing activities. After two years' break the tenth volume of the "Annual of the National Museum in Kielce" has been published. As was proper for a small jubilee, the book is supplemented with Index containing the titles of articles which appeared in the "Annual" and also a list of publications of the Kielce Museum from 1945 to 20 October, 1975. Index, likewise Volume X, has equivalent translations into Russian and English. Successive fascicles of "Corpus inscriptionum Poloniae" is a periodical publication designed to appear for the next few years. Within Volume 1 (Kielce) fascicle 2 "Jędrzejów and the Jędrzejów Region" has been published. The fascicle consists of two parts: Introduction with a characteristic of relics of epigraphy and a part containing epigraphic texts listed in an alphabetical order according to localities. The book has a summary in French.

Tourists who visit the H. Sienkiewicz Museum at Obłęgorek in great numbers have received an interesting and long-awaited, illustrated guide-book. It also contains summaries in Russian and English. It is worthy of notice that the Museum has published several beautiful bibliophilic prints which accompanied various educational programs.

An excellent financial support for the present conservation and construction works in the main seat of the Museum — the 17th century palace — was an auction of works of art which was prepared jointly with the Polish Television. Sales brought a profit 232 600 zlotys.

The Biographical Division — the Museum of St. Żeromski's School-Days in Kielce — organized the tenth "Żeromski Days". On the first day of the spectacle, Warsaw actors recited to the numerous audience the writer's words about motherland, life, art and love. The accompanying bibliophilic print with quotations from Żeromski's works became an undeniable success. According to a unanimous opinion of the Kielce museologists it was the most beautiful publication of our Museum in the year 1978.

The year 1978 was successful in further enrichment of the collection of Polish painting; particularly when we note that two important paintings were acquired: one painted by an outstanding Polish landscapist Józef Szermentowski and the other painted by his contemporary, Kielce-born artist, Władysław Malecki. The latter was the object of special attention for a long time because the Museum has been preparing a monograph exhibition of his works. Among five purchased paintings of that painter, two belong to his early Polish period, which is particularly valuable, and the others belong to the Munich period before 1880; the most important of them being the famous painting "Inside of the Wood". "Landscape with a Church", painted by Józef Pankiewicz, is a valuable supplement to the collection of works of that outstanding Polish colourist which are in the possession of the Museum. One of more valuable gains in the history of the Museum is probably the purchase of the painting executed by Eugeniusz Żak, the outstanding representative of the interwar Polish vanguard. Painted in the years 1922—1923, the picture "Idyll" is undoubtedly one of his best works. The collection of contemporary Polish painting has also been significantly enriched.

**AUTONOMOUS AND REGIONAL MUSEUMS OF THE KIELCE PROVINCE**

Traditionally, the Przypkowski Museum at Jędrzejów participated in the successive International Congress of Ex Libris which took place in Lugano, Switzerland in 1978. The Jędrzejów Museum presented an exhibition of Polish ex libris containing 120 works executed by 14 artists. Among exceptionally valuable purchases of the Museum one has to mention two 18th century sundials; one being an Augsburg type of the French origin whereas the other was an original Augsburg-made sundial.

The Museum of the Village in the Kielce Region has been systematically developing; three historic cottages were included. Tentative assembly of a windmill of the "paltrak" type and of a cottage with a duck-board chimney was initiated.

The Regional Museum at Ostrowiec Świętokrzyski has been expanded by a new section: Labour Movement in the Kielce Region. It was made possible due to a new permanent exhibition devoted to this subject which was thrown open in the Museum.